Nr. 191. Czwartek, 22 Sierpnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela szkoły w Torskiem, Leona Macielińskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Torskiem; tymczasowego nauczyciela, Mikołaja Saturskiego, szkoły w Szczytowcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Szczytowcach; Piotra Mazurka, nauczyciela szkoły filialnej w Leszczkowie, pełniącego tymczasowo obowiązki nauczyciela szkoły filialnej w Sawczynie, stałym nauczycielem młodszym szkoły filialnej w Sawczynie.

Od dnia 11 do dnia 17 sierpnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: W Mielnicy (powiat borszczowski); Niezniaczu, Zagórzu (powiat brodzki); Planczy wielkiej i małej, Krosny, Demni (powiat brzeżański); Słobódce dżuryńskiej, Czortkowie (p. czortkowski); Lubaszu, Gruszowie małym (p. dąbrowski); Königsau (p. drohobycki), Horodnicy, Czarnokowieckiej woli (p. husiatyński); Siwce, Ugartsthalu (p. drohobycki); Toroszówce (p. krośnieński); Sieciechowie, Jaryczowie starym, Kukizowie, Ceperowie, Krasowie, Polanie, Srokach ad Szczerzec, Falkensteinie, Jastrzębkowie, Mostach z Malinówką, Leśniowicach, Pustomytach (p. lwowski); Żurawinie, Ustrzykach górnych, Wołosatem, Berehah górnych, Nosicznem, Caryńskiem, Chmielu, Ruskiem, Zatwarnicy, Hulskiem, Czarny, Beresce, Hużelu, Tarnawie dolnej, Pocażu, Posadzie liskiej, Łukawicy, Bermichowy dolnej (p. liski); Gawłuszowicach (p. mielecki); Dolnej wsi (p. myśleniecki); Fredropolu z Kormanicami (p. przemyski); Unterwalden, Podhajczykach, Żeniowie, Zamościu (p. przemyślański); Kamiennej górze (p. rawski); Kuropatnikach, Wiszniowie, Cześnikach, Żółczowie (pow. rohatyński); Małówce, Staromieściu (pow. rzeszowski); Srogowie dolnym, Posadzie jaćmierskiej, Dolinie (p. sanocki); Krystynopolu (p. sokalski); Łopuszance (pow. staro-miejski); Magdalówce, Tarnopolu (pow. tarnopolski); Nowosiółce (p. tłumacki); Rzędzinie, Radlnej (pow. tarnowski); Isajach, Jabłonowie, Komarnikach, Tuneczkach niżnych (p. turczański); Skotnikach, Wieliczce (p. wielicki); Snowiczu (pow. złoczowski); Bojańcu, Hrebeńcach, Nadyczu, Mohylanach (p. żółkiewski): Roguźnie, Mazurówce, Lubszy, Bereznicy królewskiej, Pokrowcu (pow. żydaczowski).

W tym czasie wygasła:

Zaraza pyskowa i racicowa: W Narajowie, Stryhańcach, Wierzbowie, Taurowie, Kurzanach (p. birczański); Kropiwniku starym, Poczajowcu (p. drohobycki); Jasienicy polskiej, Berbekach (pow. kamionecki); Gniewczynie, Grzęskiej (pow. łańcucki); Polance (pow. lwowski); Siedliskach, Brylińcach, Nehrebce (p. przemyski); Załuczu nad Czeremoszem (p. śniatyński); Jabłonce niżnej (p. turczański); Jeziernie, Zborowie, (p. złoczowski).

Nosacizna u koni: w Załoźcach (p. brodzki).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 13 sierpnia 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 123. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 18 lipca 1889 r. o upoważnieniu podrzędnego urzędu celnego pierwszej klasy w Braunau, do zarządzania oclenia od wprowadzonych maszyn objętych numerem 284 a) taryfy i b), oraz 284 bis.

Nr. 124. Rozporządzenie Ministra wyznań i oświecenia z dnia 1 sierpnia 1889 r. o przyznawanych ulgach dla odbywających studya w Akademii sztuk plastycznych w Wiedniu, którzy wypełniają obowiązek służby wojskowej jednorocznej w ciągu studyów.

Nr. 125. Rozporządzenie Ministra wyznań i oświecenia z dnia 2 sierpnia 1889 r. o składaniu dowodów co do odbytej służby wojskowej, których się wymaga od odbywających studya w wyższych zakładach naukowych, a to z uwzględnieniem §. 25 ustawy z dnia 11 kwietnia 1889 r. (dz. u. p. nr. 41).

Nr. 126. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 4 sierpnia 1889 r. o przypadającem odszkodowaniu dla urzędników państwowych w razie użycia ich jako rzeczoznawców przy wywłaszczaniu obszarów na rzecz kolei żelaznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 sierpnia.

W tych dniach obchodzono w całej Bułgaryi jak najuroczyściej drugą rocznicę wstąpienia na tron księcia Ferdynanda Koburga, względnie złożenia przez niego w starej stolicy bułgarskiej Tirnowie, przysięgi na konstytucyę. Do takiego obchodu miała niezawodnie prawo i powód Bułgarya. Stosunki, wśród których młody książę obejmował koronę i ster rządu, były pod każdym względem niepomyślne. Rozterki, nieład, ścieranie się najrozmaitszych prądów, zła administracya, smutny stan finansów, przedewszystkiem zaś nurtujące agitacye russofilów, oto co znalazł ks. Ferdynand, objąwszy spuściznę po tych, którzy dopuściwszy się haniebnej zdrady na ks. Aleksandrze Battenbergu, otwarli wrota generałowi Kaulbarsowi i całej falandze działaczy rossyjskich Jakżeż inaczej przedstawia się dzisiaj Bułgarya! W ciągu dwóch lat wewnętrzne skonsolidowanie kraju zrobiło znakomite postępy, ustalony został spokój i bezpieczeństwo, uporządkowano finanse a chociaż do tej chwili Europa nie uznała jeszcze formalnie nowego stanu rzeczy, to nie brak przecież dowodów, iż mocarstwa z życzliwością spoglądają na księstwo i mają zupełne zaufanie do dalszego prawidłowego rozwoju jego stosunków.

Te to przychylne uczucia znalazły bardzo silny wyraz w mowie tronowej, wygłoszonej na otwarciu austro-węgierskich Delegacyj, dalej w oświadczeniach Ministra hr. Kalnokyego a wreszcie w niedawnej enuncyacyi prezesa gabinetu angielskiego.

Od czasu ogłoszenia niezawisłości, nigdy Bułgarya śmielej i otwarciej nie kroczyła pod hasłem „Bułgarya dla siebie“ jak właśnie teraz. Nie ma tam obecnie prawie śladu wpływów rossyjskich, panslawizm stracił zupełnie racyę bytu, a mniej więcej można orzec na pewno, iż podobna niegodziwa akcya, jak ta, której ofiarą padł przed trzema laty ks. Aleksander, byłaby obecnie prawie niemożliwą, brak bowiem w kraju prawie zupełnie żywiołów skorych do spisków i zamachów.

Jeżeli z jednej strony niepospolite przymioty młodego ks. Ferdynanda, jego takt, ogledność i energia, przyczyniły się w głównej mierze do postawienia Bułgaryi na tem stanowisku, na którem ją dzisiaj widzimy, to z drugiej, nie można przeoczyć zasług, jakie zdobył sobie około ciągłego i pełnego nadziei konsolidowania kraju, główny pomocnik księcia, prezes gabinetu Stambułow. On to przewidziawszy bystrym umysłem następstwa, jakie zagrażają Bułgaryi skutkiem zdetronizowania ks. Battenberga, zorganizował z bezprzykładną energią kontrrewolucyę przeciw russofilskiemu interregnum metropoli-

LISTY Z PARYŻA.

V.

Nieboszczyk Edward Laboulaye, znany profesor w „College de France“ i historyograf Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej opowiadał nieraz, że pewien Yankes, co w 48mym roku bawił we Francyi, twierdził, jakoby Francuzi byli równie dobrymi republikanami, jak i jego ziomkowie i że jedyną nader ciekawą właściwością ich jest szczególnie rozpowszechniony i niepohamowany popęd do strojenia pierwszej dziurki guzikowej lewej klapy, w ubraniu, w jaskrawą wstążeczkę.

Istotnie w żadnym kraju zamiłowanie do rozetki orderowej nie jest tak wielkiem jak we Francyi. Tylko tu mogło przyjść komuś do głowy, napisać książkę pod tytułem: *L' Art de se faire decorer*, i znaleść nakładcę tego dzieła, który rozprzedał aż trzy jego wydania!

I cóż jest w tej książce?

Oto najprzód spis wszystkich istniejących na świecie orderów. Dalej formuły podań do dworów lub zarządów o oznaki orderowe itp.

Zaręczyłbym, że podczas obecności w Paryżu J. K. M. szacha Nassr-Eddina, spora liczba najszczerszych demokratów poszła za tą radą i podejrzywam nawet, że był i skutek, bo od kilku dni spotykam uderzający procent przechodniów na ulicach z zieloną wstążeczką lwa i słońca w pętelkach tużurków, żakietów i paltotów.

Zresztą bardzo być może, że wielu z tych uorderowanych są ofiarami oszukaństwa. O jednym takim wypadku wiem od stryja poszkodowanego.

Pan.... dajmy na to Durand, młody a ambitny giełdziarz, znajdował się przed tygodniem w Wielkiej Operze na przedstawieniu galowem na cześć szacha, co kosztowało go, mówiąc nawiasem, czterysta franków. Tu w antrakcie spotkał się ze znajomą artystką z „Bouffes Parisiens“, która go zapytała w toku rozmowy, ażali nie życzyłby sobie zostać kawalerem „Lwa i Słońca“.

— O i bardzo — odrzekł z zapałem młodzieniec — ale jakżeż tego dostąpić?.. Gdybyż komu z orszaku szacha potrzeba było zrealizować jakieś papiery....

— Otóż to — pochwyciła *diva* z „Bouffes“ — właśnie znam jednego z sekretarzy szacha, który chciałby zbyć kilka akcyi jakiejś kompanii anglo-indyjskiej; gdybyś pan mógł w dobrych warunkach operacyę tę uskutecznić, ręczę panu za koniuszek zielonej wstążeczki.

Młody Durand przystał z pospiechem. Spotkano się z sekretarzem w mieszkaniu *divy*, akcye zostały sprzedane w ten sposób, że giełdziarz dołożył ze swojej kieszeni dwa tysiące franków, a we dwa dni później otrzymał piękny dyplom z sutemi arabeskami w perskim stylu i z kilku pieczęciami. Wręczyła mu go nadobna pośredniczka z uwagą, że order i rozetkę nowomianowany kawaler powinien sam sobie kupić u jednego ze złotników na *rue de la Paix*.

— A przy tej sposobności — dodała *diva* — nabędziesz pan dla mnie przyzwoitą bransoletkę, *pour le courtage*.

Uradowany Durand pobiegł do złotnika po order i bransoletę, zaniósł tę ostatnią natychmiast artystce i telegramami sprosił pół tuzina przyjaciół nazajutrz do „Café Riche“ na śniadanie, dla należytego skropienia Lwa i Słońca. Sproszeni stawili się *au complet*. Śniadanie było wyborne, wina stare i autentyczne a przy deserze amfitryon wyjął z zanadrza jedwabną kopertę, i wydobywszy z niej dyplom, pokazał go z dumą współbiesiadnikom. Ci oglądali kaligrafię perską z podziwieniem i zazdrością, aż jeden z nich parsknął homerycznym śmiechem. Był to uczeń Akademii języków wschodnich.

— Mój drogi — wykrzyknął, zwracając się do amfitryona — któż to z ciebie tak nielitościwie zażartował?

— Jakto?.... Co?

— Wszak to prospekt reklamowy fabryki olejku różanego w Teheranie.

. . . .

Ani kawy ani likworów już nie pito; *diva*, jakkolwiek ofiara niewinna zręcznego oszusta, była zmuszoną zwrócić bransoletę niefortunnemu kawalerowi Lwa i Słońca, który zaniechał poszukiwań pseudo-sekretarza władcy Iranu, aby nie dawać sprawie rozgłosu.

Stryj jego atoli poinformowany o całej historyi przez jednego ze skrapiających order, niemiłosiernie prześladuje drwinami poszkodowanego, który ma minę niezmiernie skonfundowaną i zapewnia w gniewie, że i sam szach nie był autentycznym, jeno apokryfem zmyślonym przez rząd francuski dla reklamy i wykazania *urbi et orbi*, że republika święcąc jubileusz rewolucyi i królobójstwa, potrafi w interesach eksportu nadskakiwać i fetować nawet monarchów autokratycznych.

Przyjmowano istotnie samodzierżcę Persyi z ostentacyjną galanteryą. Świat oficyalny współzawodniczył z ludnością w natchnieniu Nassr-Eddina przekonaniem, że nic Paryżowi i Francyi milszem nie jest nad tę wizytę. Wszędzie, kędy przejeżdżał cisnęły się tłumy, promieniały lica, powiewały chustki, leciały w górę kapelusze i grzmiały okrzyki: *vive le Chah!*

I Nassr-Eddin był bardzo na to czuły.

— Nigdzie nie dano mi tyle dowodów sympatyi, mówił panu Spullerowi; powiedz-że mi Ekscelencyo, dla czego Francuzi umiłowali mię więcej niż inne narody Europy?

— Bośmy wdzięczni nieskończenie Waszej Królewskiej Mości, żeś jedyny z potężnych monarchów raczył uczcić swoją obecnością naszą uroczystość narodową — odpowiedział minister spraw zewnętrznych; bo u nas wszyscy czytając dzienniki, wiedzą, że w kraju twoim Najjaśniejszy Panie, rodacy nasi cieszyli się i cieszą gościnnością i poważaniem, bo z „Tysiąca i jednej nocy“ nauczyliśmy się kochać twoje państwo cudowne, nareszcie i dla tego, że my bardzo czcimy pisarzy z talentem i witamy cię nie tylko jako wielkiego monarchę ale i jako znakomitego autora tak interesującej a tak u nas rozpowszechnionej w przekładzie „Podróży po Europie.“

Nassr-Eddin mocno uścisnął obie dłonie ministra-dyplomaty i po chwili milczenia zauważył:

— Naród wasz musi być bardzo bogatym.

— Dobrobyt jest rzeczywiście dość u nas powszechnym i uwaga ta dowodzi daru spostrzegawczego Waszej Królewskiej Mości, to wielki przymiot w panującym; winszuję Najjaśniejszemu Panu posiadania go w tak

ty Klementa, zgromadził około siebie zastęp wypróbowanych patryotów i stał się wkrótce panem położenia, z którego wyłonił się obecny stan rzeczy. Ależ i sam lud bułgarski miał niepośledni udział w dziele odrodzenia i wytworzenia dzisiejszych stosunków. Pilnością, wytrwałością i ofiarnością popierał on zabiegi swego księcia i Stambułowa, a odwróciwszy się zupełnie od żywiołów, siejących waśnie i usiłujących ściągnąć kraj na awanturnicze drogi, złożył dowód niezwykłej wytrawności i zdrowego zmysłu politycznego. To też zagranica, o ile pragnie swobodnego i samoistnego rozwoju Bułgaryi, o ile pragnie skonsolidowania nietylko tego księstwa, lecz i innych państw bałkańskich, z całą sympatyą śledziła przebiegu uroczystości z okazyi drugiej rocznicy wstąpienia na tron ks. Ferdynanda, życząc Bułgaryi, aby wśród równie pomyślnych okoliczności mogła obchodzić następną rocznicę.

Sprawy krajowe.

(*Melioracye gruntowe w Galicyi*).

II.

(Ciąg dalszy.)

W r. 1886 ponowił Wydział krajowy dwa projekty do ustaw nieuchwalonych na poprzedniej sesyi, mianowicie o regulacyi Trześniówki i Krzemienicy-Babulówki, a nadto wystąpił z nowym projekrem do ustawy o osuszeniu bagien oleskich. Szczególniej dawała się uczuć potrzeba osuszenia bagien w okolicy Oleska, stanowiących niegdyś wielkie jezioro około zamku oleskiego, a zabagniających dziś obszar kraju, położony w dorzeczu Styru, w gminach Chwałów, Zahoszce, Olesko, Konty, Czyżki, Sokołówka, Różniów i Turze, w powiecie brodzkim. Celem tej melioracyi jest osuszenie 13.000 morgów nieużytków torfiastych, lub piaszczystych i lichych łąk i pastwisk o nieprzepuszczalnem podglebiu w głębokości 1—1·5 metra. Koszt tej melioracyi obliczono na 40.000 złr. Sejm po ożywionej dyskusyi wszystkie te projekty uchwalił.

Równocześnie prowadzili inżynierowie melioracyjni Wydziału krajowego studya techniczne i zdjęcia niwelacyjne dla nowych przedsiębiorstw melioracyjnych, mianowicie: 1) dla regulacyi rzeki Białej; 2) uzupełnienia obwałowania prawego brzegu Dunajca; 3) regulacyi Pełtwi; 4) regulacyi Bugu; 5) regulacyi dolnej części Gniłej Lipy; 6) regulacyi Uszwicy w powiecie bocheńskim; 7) regulacyi Złotej Lipy; 8) regulacyi dopływów Wisły w powiecie wielickim na potokach Drwinie, Serafie, Zabawie i Podłężówce; wreszcie 9) obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim.

Powódź czerwcowca w r. 1884 zniszczyła milionowe wartości i dała pierwszy pohop do stanowczego podjęcia sprawy melioracyi i regulacyi na wielką skalę.

Powódź zatorowa w marcu r. 1888 dotknęła w 11 powiatach nadwiślańskich 158 gmin, 68 obszarów dworskich i 119.393 mieszkańców; w tarnobrzeskim i brzeskim powiecie zatopiła setki kwadratowych kilometrów gruntów uprawnych, zniosła 46 domów mieszkalnych, 33 zabudowań gospodarczych a uszkodziła 1048 domów i 951 zabudowań — słowem zrządziła szkodę, którą technicy obliczyli na 789.000 złr. Obszar powiatu tarnobrzeskiego podległy zalewowi wynosi 50.000 morgów ziemi żyznej i uprawnej.

Piętnaście wielkich powodzi w ciągu ostatniego pół wieku 1839 — 1888, to dość wymowne. Od pięciu wieków myślano już o wałach wiślanych — od króla Kazimierza Wielkiego sypano i naprawiano kawałkami, pojedynczy ludzie, pojedyncze rodziny jak to u nas zwykle bywa; na pracę zbiorową, wspólną zdobyto się dopiero w ostatnich latach. W roku 1888 uchwalił Sejm ustawę o obwałowaniu Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim dla ochrony 30.000 morgów żyznej ziemi w Widłach między Wisłą a Sanem, kosztem złr. 680.000.

W myśl sankcyonowanych już krajowych ustaw melioracyjnych wykonywane są w kraju naszym następujące przedsiębiorstwa:

1. regulacya Nowego Brnia, kosztem 425.481 zł.;
2. osuszenie bagien Niskich kosztem 20.220 zł.;
3. osuszenie bagien Rudnickich, kosztem 105.200 zł.;
4. regulacya Łęgu, kosztem 245.000 zł.;
5. regulacya Kisieliny, kosztem 175.000 złr.;
6. regulacya Starego Brnia, kosztem 85.000 zł.;
7. regulacya Wisłoka, kosztem 129.000 złr.;
8. regulacya Gniłej Lipy, kosztem 135.000 zł.;
9. regulacya Trześniówki, kosztem 235.000 zł.;
10. regulacya Krzemienicy-Babulówki, kosztem 160.000 zł.;
11. osuszenie bagien Oleskich, kosztem 40.000 zł.;
12. obwałowanie Wisły i Sanu, kosztem 680.000 zł.

Ogółem dwanaście przedsiębiorstw, kosztem 2,434.901 zł.; z tego udział c. k. skarbu państwa wynosi 781.928 zł., udział funduszu krajowego 876.928 zł., resztę zaś pokrywają strony prywatne interesowane.

Ogólny udział stron prywatnych w przedsiębiorstwach krajowych lub spółkowych około melioracyi gruntów wynosił 842.000 zł.

Ażeby stronom prywatnym umożliwić udział w powyższych przedsiębiorstwach, Wydział krajowy wniósł projekt utworzenia stałego krajowego funduszu pożyczkowego dla udzielania spółkom krótko, lub długo terminowych pożyczek, stosownie do wykazanej potrzeby i miejscowych warunków, na częściowe lub całkowite pokrycie datków konkurencyjnych, za opłatą w tej wysokości, aby fundusz krajowy oprócz opłaty rat w kapitale nie ponosił żadnych innych wydatków z tytułu nowej pożyczki, która w bieżącym roku, przy wydaniu obligacyi w kwocie 700.000 zł., zaciągnięta została.

Spółki wodne, biorące w utworzonym funduszu pożyczkę, prócz rat amortyzacyjnych w stosunku do ilości lat, na którą pożyczkę zaciągnęły, opłacać będą odsetki, równające się stopie procentowej kursu emisyjnego obligów zaciągniętej pożyczki krajowej wraz z drobnym dodatkiem na administracyę i utworzenie osobnej rezerwy. Raty amortyzacyjne, przez spółki spłacane, służyć mają za kapitał pożyczkowy dla nowych przedsiębiorstw i spółek. Tą drogą będzie można bez narażenia funduszu krajowego na ofiary, przyjść z pomocą spółkom wodnym i posunąć naprzód sprawę regulacyi rzek mniejszych. Tym sposobem umożliwi się prawidłowy postęp rozpoczętych już robót i powstawanie nowych przedsiębiorstw.

Zbierzmy wyniki dotychczasowego działania w całość.

Kilkunastu inżynierów krajowych prowadzi obecnie kosztem $2^1/_2$ milionów złr. 12-ście wielkich przedsiębiorstw uznanych za krajowe, powiatowe lub spółkowe na Powiślu, na bagnach Niskich, Rudnickich i Oleskich i nad Gniłą Lipą roboty rozpoczęto. Na przyszły rok ukończone zostaną prace nad regulacyą Gniłej Lipy tudzież osuszenie n bagien Niskich, Rudnickich i Oleskich. Nadto prowadzą się budowle wodne w celu regulacyi rzek niespławnych na Rabie, Dunajcu, Popradzie, Sanie, Wisłoku i Wisłoce kosztem 210.000 zł. Stworzono fundusz pożyczkowy dla spółek wodnych w kwocie 700.000 złr. Razem tedy zaangażowano $3^1/_2$ milionów złr. na budowle wodne dla podniesienia kultury krajowej.

(Dokończenie nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Poznań, 18 lipca.

(#) Na całym obszarze państwa pruskiego jedna i jedyna archidyecezya poznańska pozbawioną była dotychczas prawa otwarcia napowrót zamkniętego, po wybuchu kościelno-politycznej walki, seminaryum duchownego, a ci młodzieńcy, którzy chcieli poświęcić się stanowi duchownemu, musieli odbywać studya teologiczne w obcych zakładach naukowych. Otóż stan ten wyjątkowy, o którego uchylenie liczne czyniono zabiegi, skończy się z dniem 1 października b. r. Ks. arcybiskup Dinder bowiem otrzymał już reskrypt królewski, zezwalający na otwarcie w powyższym terminie kursów teologicznych. Warunki, pod jakiemi nastąpiło to zezwolenie, są jeszcze tajemnicą dla szerszych kół, słychać jednak, iż ks. arcybiskup dał się nakłonić do ustępstw, przeciw którym od dawna oświadczyła się cała opinia polska, jako takim, które zagrażają wyciśnięciem na zakładzie, mającym wychować duszpasterzy dla ludności polskiej, cechy obecnego systemu naukowego, o zasadach, zbyt dobrze znanych, aby było potrzeba przypominać je tutaj. Przedewszystkiem, rektorem będzie kapłan narodowości niemieckiej, a nominacye profesorów mają być zawisłe od zatwierdzenia ministra wyznań i oświaty, co mniej więcej na to wychodzi, iż skład kolegium profesorskiego będzie niezawodnie w swej większości czysto niemieckim. Są to naturalnie tylko domysły, lecz oparte na informacyach, nakazujących mniej więcej przygotować się na to, iż okażą się niestety trafnemi.

Zapisaliście już w waszem pismie tak bolesną dla naszego społeczeństwa stratę pułkownika Zakrzewskiego, posła na sejm pruski. Siódmy to z rzędu poseł, którego w ciągu ostatnich dwóch lat wyrwała śmierć z szeregu nielicznego zastępu ludzi, zajmujących w Wielkopolsce wybitniejsze i tak użyteczne dla sprawy polskiej stanowiska.

Smutną tę listę otworzył Ignacy Łyskowski; po nim zszedł do grobu Kazimierz Kantak, następnie Franciszek Brzeski, Kazimierz Jarochowski, Władysław Wierzbiński, Teofil Magdziński, a wreszcie Ignacy Zakrzewski.

Pozwólcie mi uczcić pamięć zmarłego posła i uczonego kilkoma rysami z jego życia i działalności.

Ś. p. Zakrzewski ukończywszy gimnazyum w Poznaniu, obrał sobie zawód wojskowy, któremu pozostał wiernym do roku 1873 dosłużywszy się stopnia podpułkownika. Brał udział w kampaniach w r. 1864, 1866 i 1870/71, przyczem odznaczył się wielokrotnie na polu walki odwagą i niezwykłą rozwagą.

Zajęcia zawodowe nie przeszkodziły mu w pielęgnowaniu ulubionych w młodości studyów historycznych. W Magdeburgu, gdzie dłuższy czas stał załogą, oddał się studyom bogatego tamtejszego archiwum miejskiego i tam to nabył tej biegłości w odcyfrowywaniu starych rękopisów, która mu następnie, w ostatnim a najpłodniejszym okresie jego życia, tak wielkie oddać miała przysługi.

Zamieniwszy oręż na pióro ś. p. Zakrzewski poświęcił się całkowicie pracom historycznym, a owocem tej pracy jest czterotomowy kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, zawierający cenne dokumenta z epoki od r. 984 do 1400.

Obok tej pracy godne zajmuje miejsce dzieło, napisane po łacinie p. t. „Spory i sprawy między Polakami a zakonem krzyżackim“, którego pierwszy, wielkich rozmiarów tom, ukaże się niebawem. Przytem zasilał Roczniki Towarzystwa naukowego poznańskiego i krakowskiej Akademii umiejętności licznemi rozprawami, opartemi na źródłach i wydał sporo broszur treści częścią historycznej, częścią politycznej.

W ostatnich latach swego życia ś. p. pułkownik Zakrzewski zapragnął służyć sprawie publicznej i na polu politycznem, jako poseł do sejmu pruskiego w Berlinie. Wybrany w roku 1882 z okręgu odolanowsko-ostrzeszowskiego, powołany został w r. 1888, po ustąpieniu dr. Szumana, na zaszczytne stanowisko prezesa Koła polskiego i na niem umiał sobie pozyskać powszechne uznanie, ustąpił atoli z niego po zajściach, wywołanych z powodu wystosowania przez Koła polskie w Berlinie znanego adresu do ś. p. cesarza Fryderyka III. Mimo gorszących intryg wybrano ś. p. Zakrzewskiego ponownie na posła w powiatach kościańsko-śmigielsko-grodzisko nowotymskim, ale władze fizyczne zaczęły go coraz więcej opuszczać, tak, iż ostatnie miesiące jego żywota były wypełnione ratowaniem gasnących sił. Zmarł w Kissingen i tam został pochowany.

W ostatnich czasach tak jakoś mało było słychać o zakupnach majątków polskich przez komisyę kolonizacyjną, iż gotowi byliśmy uwierzyć, że ukończył się wreszcie nieszczęsny okres frymarczenia lekkomyślnie ojcowizną. W tej wierze jednak doznaliśmy bolesnego zawodu; oto donoszą dzienniki o sprzedaży dwóch większych majątków polskich na kolonizacyę i to przez obywateli pozostających w najlepszych stosunkach materyalnych. Wieś Rojewo, własność p. Rojowskiego, została sprzedaną za 300.000 marek, a za wyższą jeszcze sumę majątek Zbrochlin, własność p. Teofila Różyckiego, w powiecie świeckim, gdzie w ciągu ostatnich lat, na 15 większych posiadłości polskich, przeszło aż 12 w ręce niemieckie.

Komisya kolonizacyjna zresztą, ograniczając obecnie o ile możności swą działalność pod względem większych transakcyj, zajętą jest przeważnie trudniejszą częścią swego programu, mianowicie wewnętrznem uporządkowaniem nabytków. Coraz głośniej jednak pojawiają się skargi na brak odpowiednich kolonistów i na kłopoty ze sprowadzonymi chłopami niemieckimi, przeważnie z Würtembergii, z których wielu przybywszy do nas pełnych najpiękniejszych nadziei i oczekiwań, doznało sromotnego zawodu i całą winę niepowodzeń zwala na komisyę, roszcząc sobie do niej najrozmaitsze pretensye.

Z Berlina.

(Cesarstwo niemieccy w Strassburgu. — Po zjeździe Monarchów. — Termin zwołania parlamentu niemieckiego. — Zgromadzenie Towarzystwa kolonialnego.)

Cesarz Wilhelm z małżonką przybył wczoraj po południu o godzinie pół do 5tej do Strassburga. Na dworcu powitał ich namiestnik krajów koronnych, ks. Hohenlohe, komenderujący generał Heuduk, gubernator i komendant Strassburga, dyrektor policyi i prezes obwodu. Studenci i towarzystwa ustawiły się szpalerem od dworca do pałacu cesarskiego; nadto 100 dziewcząt wiejskich w strojach narodowych wzięło udział w szpalerze. O godzinie 6 nastąpił bankiet, o godzinie 8 herbata, przedstawienie dam, poczem capstrzyk i pochód z pochodniami, w którym uczestniczyło 6000 osób i 16 kapel wojskowych. Serenadę wykonało 1100 śpiewaków. Dzisiaj parada wojskowa, obiad u namiestnika, wieczorem festyn, urządzony kosztem miasta. We czwartek ćwiczenia wojskowe, a wieczorem składanie hołdu przez różne towarzystwa. Wczoraj przybył także do Strassburga w. ks. badeński. W czasie pobytu cesarza w Strassburgu, mają wszyscy przybywający z Alzacyi i Lotaryngii do Strassburga bezpłatnie jechać koleją.

Oficyalny artykuł *Hamb. Corr.* dowodzi, że pod względem politycznym jest zupełnie wszystko jedno, czy car przyjedzie do Berlina, czy nie. Może to mieć tylko znaczenie pod względem międzynarodowej kurtoazyi, która zostałaby naruszoną, gdyby car nie przyjechał.

Z drugiej strony zwraca wspomnione pismo uwagę na rzeczywiste zbliżenie się Anglii do trójprzymierza, upatrując w tem niemałą rękojmię utrzymania pokoju.

Parlament niemiecki ma być zwołanym, według jednych źródeł, w połowie października, według innych w połowie listopada. Głosy, wyznaczające ten ostatni termin, powołują się na to, że gdyby Izba zebrała się później, zabrakłoby jej czasu do załatwienia ważnych projektów ustaw, które prawdopodobnie wywołają długie rozprawy, a do których zaliczyć należy między innemi projekt ustaw o socyalistach, o banku państwowym oraz o sądach polubownych dla przemysłowców. Wiele czasu zabierze również załatwienie budżetu. W końcu nadmienić należy, że parlamentowi przedstawione ma być nowe żądanie kredytu nadzwyczajnego na różne cele militarne, mianowicie na pomnożenie artyleryi, ponieważ zeszłoroczny projekt w skutek środków ze strony Francyi przedsięwziętych, okazał się niedostatecznym.

Pisaliśmy już o zatargu między rządem niemieckim a niemieckiem towarzystwem kolonialnem. Wspomnieliśmy również, iż w sobotę miało się odbyć zgromadzenie towarzystwa kolonialnego, na którem zamierzano wnieść szereg rezolucyj przeciw „gwałtom i krzywdom, wyrządzanym przez Anglię kolonialnym interesom Rzeszy niemieckiej“. Zanosiło się na wielką wrzawę i na namiętne przemowy. Zapał ten znacznie ostygł w skutek znanej już enuncyacyi *Nordd. Allg. Ztg.* Telegrafują też z Berlina, iż rzeczone zgromadzenie towarzystwa ko-

---

wysokim stopniu. Czy bawiąc w Anglii nie stwierdziłeś Wasza Królewska Mość że i nasi sąsiedzi są zamożni?

— Tak... ale Anglicy powiadają *times is money* i nie witali mię w tak wielkiej liczbie, wy zaś mówicie zapewne *le temps c'est le plaisir*. Hę?

— Genialna obserwacya — Najjaśniejszy Panie, pochlebił jeszcze p. Spuller; przyjemnościom oddajemy dużo czasu i chętnie, zwłaszcza gdy nadarza nam się sposobność brać udział w uprzyjemnieniu pobytu w naszej gościnie tak dostojnym gościom. Następnie szybkością pracy wynagradzamy czas poświęcony zabawie.

— *Oui, oui le temps c'est le plaisir* powtórzył władca Persyi; to dobrze, lubię narody wesołe, bo i mnie widok ich rozwesela.

Pragnąc wesołych rozrywek zamierzał Nassr-Eddin być obecnym ścięciu trzech zbrodniarzy przy więzieniu de la Roquette, o czem dowiedziawszy się p. Carnot zarządził odroczenie stracenia, a szachowi powiedziano że ułaskawił złoczyńców.

Nie podobało się to szachowi i zauważył podobno dość kwaśno, że dziwi go taka pobłażliwość dla zbójców.

— Królom, mruknął — ścinają głowę a łotrom darowują życie!

I rozpytawszy następnie z wielką ciekawością, w jaki sposób funkcyonuje gilotyna, rozkazał wielkiemu wezyrowi obstalować model tego narzędzia, z poleceniem wysłania go do Teheranu.

Paryż, w sierpniu.

A. B

onialnego odbyło się rzeczywiście, lecz ma nifestacya jego była skromną i umiarkowaną. Zgromadzenie bowiem uchwaliło tylko wystosować przedstawienie do kanclerza, w którem zastrzega się przeciw naruszeniu praw niemieckich w Afryce przez angielskich poddanych i prosi rząd Rzeszy niemieckiej o opiekę i o satysfakcyę dla Niemców za granicą. W toku obrad zastrzegł się również prezydent przeciw temu, jakoby postępowanie towarzystwa kolonialnego miało charakter nieprzyjazny przeciw Anglii; skierowane jest ono tylko przeciw nieuszanowaniu praw niemieckich przez Anglików.

Z Petersburga.

(Śniadanie dworskie na cześć Najj. Cesarza austryackiego. — Manewry w Carskiem Siole. — Wyjazd cara z rodziną do Kopenhagi. — Dostawy wojskowe)

Jak wiadomo z depeszy, dzień urodzin Monarchy austryackiego święcony był przyjętym zwyczajem na dworze carskim uroczystem śniadaniem, na które zaproszono dostojników ambasady poselstwa austryackiego, przyczem car wzniósł toast za zdrowie Najj. Cesarza Franciszka Józefa, a orkiestra zagrała hymn austryacki. Car i inni obecni książęta, a między nimi książę Czarnogórski i wielki książę Meklemburski, mieli na sobie wstęgi orderów austryackich.

Dnia 17 bm. w Krasnem Siole rozpoczęły się wielkie manewry, zaś na dzień 22giego sierpnia naznaczony został przyjazd cara do obozu i ogólny przegląd zgromadzonych tam wojsk.

Z Petersburga piszą do *Schl. Ztg.*:

Jest już rzeczą postanowioną, iż car bezpośrednio po ćwiczeniach obozowych w Krasnem Siole, t. j. 23 b. m. uda się najpierw ze swoją rodziną do Kopenhagi, a ztamtąd, lecz bez carowej, odbędzie podróż do Berlina. Termin rewizyty jednak nie został jeszcze dokładnie oznaczonym. Następca tronu, carewicz, weźmie udział w manewrach cesarskich pod Hamburgiem i przy tej sposobności powita po raz pierwszy udzielony mu roku zeszłego pułk huzarów westfalskich nr. 8.

Donoszą urzędownie: Pomimo, iż dokonana w roku zeszłym próba dostawy produktów żywności dla wojska przez właścicieli ziemskich i spółki włościańskie, z pominięciem licytacyi, nie powiodła się wcale, ministeryum wojny postanowiło jednak zastosować ją w roku bieżącym i przyszłym. Ale na ten raz tylko ilość żyta ma być taka sama, jaka dorstarczona była w roku zeszłym (115.400 czetwerti), cyfry zaś innych produktów znacznie zostały zmniejszone. W roku zeszłym ministerstwo wojny żądało dostarczenia, bez licytacyi, kaszy różnych gatunków 26.900 czetw., owsa 82.700 czetw., i mąki 45.000 worków, lecz właściciele ziemscy zobowiązali się dostawić tylko jedną trzecią część powyższej ilości.

Z Belgradu.

(Rocznica urodzin Najj Cesarza austryackiego. — Depesza do królowej Natalii. — Sprawa przyjazdu królowej. — Poseł Persiani.)

Austro-węgierska kolonia w Belgradzie obchodziła d. 18 b. m. uroczyście rocznicę urodzin Najj. Pana. Wszyscy wybitniejsi członkowie tej kolonii zebrali się w kaplicy poselstwa, gdzie w obecności margrabiego Pallaviciniego i całego personalu poselstwa i konsulatu, odprawiono solenne nabożeństwo. Po uroczystości kościelnej zebrali się znakomitsi członkowie kolonii w pałacu poselstwa, gdzie na ręce margr. Pallavicini składali życzenia i zapewnienia lojalności dla Najj. Pana. W imieniu kolonii przemawiał agent Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, p. Radosłajewicz.

Regencya wystosowała d. 16 b. m. na ręce posła Simicza, depeszę do królowej Natalii, następującej treści:

Regencya wyraża życzenie, ażeby królowa zgodziła się na warunek co do zjazdu ze swoim synem, królem Aleksandrem, poza granicami kraju, w razie bowiem, gdyby królowa chciała przyjechać do Belgradu, to nie będzie oficyalnie przyjętą a nadto nie będzie mogła mieszkać w królewskim pałacu. Co więcej, podczas pobytu królowej w Belgradzie nie znajdzie ona sposobności widzenia się ze swoim synem, który unikać będzie takiego spotkania. Na powyższy telegram nie odpowiedziała jeszcze królowa, ale obawiają się, że nie zmieni ona swego postanowienia co do przyjazdu do Belgradu i widzenia się z synem.

Kwestya ta weszła tedy w nowe stadyum a rozwiązanie jej, jeżeli królowa Natalia nie ustąpi, nie będzie rzeczą łatwą. Fusizelec królowej rozpowszechniają wiadomość, że królowa przyjedzie do Belgradu niezawodnie; natomiast mniemają zwolennicy regencyi, że przedstawieniom regentów i interwencyi prezydenta ministrów, powiedzie się powstrzymać królowę od zamierzonej podróży. Co do tej podróży królowej do Belgradu, konferował dnia 18 b. m. minister spraw wewnętrznych, Tauszanowicz z regentem Risticzem. Stanowcza uchwała ma zapaść na najbliższej naradzie ministeryalnej.

Daily News dowiaduje się z Belgradu, że przerwanie urlopu rossyjskiego posła Persianiego i powrót jego do Belgradu nastąpił w skutek osobistego nakazu cara, a to w tym celu, ażeby Persiani był obecny w Belgradzie w chwili przybycia królowej Natalii do tego miasta. Na propozycye króla Milana, wysłane d. 17 b. m. nie nadeszła dotąd z Jałty żadna odpowiedź.

Z Sofii.

(Uroczystość rocznicy urodzin Najj. Cesarza austryackiego.)

Bankiet austro-węgierskiej kolonii, urządzony dnia 18-go b. m., jako w rocznicę urodzin Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa, w hotelu *Bulgarie*, wypadł świetnie. Pierwszy toast wzniósł przewodniczący, wice-konsul hr. Leonard Starzeński. W toaście tym zaznaczył mowca, że Najj. Pan, mimo niewysłowienie ciężkiej straty, jaką poniósł w tym roku, niezmordowanie pracuje około dobra ogółu i niezłomnie kieruje losami swoich ludów, których niewzruszona wierność jest dla niego pociechą. Okrzyk na cześć Najj. Pana powtórzyli wszyscy obecni trzykrotnie z nieopisanym zapałem. Drugi toast spełniono na cześć księcia i rządu bułgarskiego, którym zawdzięczyć należy, że członkowie austro-węgierskiej kolonii czują się w Bułgaryi jak we własnej ojczyźnie. Nastąpiły jeszcze toasty na cześć konsula austro-węgierskiego, który nie był obecny w Sofii; dalej na cześć wice-konsula hr. Starzeńskiego i t. d. W kilku toastach zaznaczono postęp, jaki ujawnia się od chwili objęcia rządu przez ks. Ferdynanda, i wspomniano o porządku panującym w Bułgaryi, który poddanym austro-węgierskim umożliwia pobyt w tym kraju.

Ustawa o mieszkaniach robotniczych w Belgii.

Główne zasady wydanej świeżo ustawy o mieszkaniach robotniczych w Belgii, brzmią:

W każdym okręgu ustanowioną będzie przynajmniej jedna komisya (wydział), której członkowie mianowani będą na trzy lata w części przez rząd a w części przez rady prowincyonalne. Zadaniem wydziałów tych będzie: popierać zabiegi około zakładania mieszkań robotniczych i pośredniczyć w nabywaniu tych domów za spłatami w ratach; kontrolować ciągle stosunki mieszkalne robotników; podniecać zmysł oszczędności i chęć udziału w kasach pomocy; rozpisywać i oznaczać nagrody za porządek, czystość i oszczędność; władzom proponować środki i co roku ministrowi dla przemysłu zdawać sprawę z działań wydziału, a nakoniec przy wywłaszczeniach w dzielnicach, zajmowanych przez klasy pracujące, dawać opinię o sprzedaży placów, które mogą być zajętemi pod budowę mieszkań dla robotników.

Wydziałom wolno przyjmować podarunki w postaci dóbr ruchomych i zapomogi od władz. Królewska kasa oszczędności i inwalidów jest upoważniona, po wysłuchaniu opinii wydziałów, wypożyczać wydziałom pieniądze na zakupywanie placów i zakładanie domów dla robotników, pod warunkiem jednak zastosowania się do postanowień reskryptu królewskiego, mianowicie ubezpieczenia pokrycia przez ubezpieczenie życia. Upoważnione są także gminy, prowincye i publiczne zakłady dobroczynności, przyjmować dary na zakładanie mieszkań robotniczych. Mieszkania robotnicze, z wyjątkiem małej przestrzeni, o ile stanowią własność jednej rodziny, wolne są od podatków. Towarzystwa akcyjne i stowarzyszenia budowlane, które chcą przedsiębrać budowę domów robotniczych, mogą pod pewnemi warunkami uzyskać prawa osób cywilnych. Ustawa zastrzega nakoniec takim stowarzyszeniom, jakoteż przechodzeniu na własność innych osób mieszkań robotniczych, uwolnienie od podatków.

Bil wykupna gruntów w Irlandyi.

Gabinet Salisburego postanowił przedłożyć parlamentowi na następnej sesyi bil o wykupie gruntów w Irlandyi. Główną zasadą rządowego projektu jest podzielenie Irlandyi w przedmiocie wykupu na dwie części: wschodnią i zachodnią. Ta ostatnia, obejmująca 1,400.000 ludności na przestrzeni 28.000 kilometrów najsłabszego gruntu, więc znajdująca się w najgorszych warunkach bytu, zostałaby przez państwo drogą przymusowego wykupu uwłaszczoną. Fermy zostałyby zaokrąglone i oddane na amortyzacyjne spłaty dzierżawcom, bezrolna zaś ludność przeniesiona w słabiej zaludnione wschodnie strony. Część wschodnia natomiast, zawierająca 3,800.000 ludności, na 56.800 kilometrach najlepszego gruntu, poddaną by została uwłaszczeniu na podstawie dobrowolnej umowy między właścicielami a dzierżawcami, z wyjątkiem tych miejscowości, gdzie dobra zbyt są obdłużone i zaniedbane, właściciele zaś nigdy do nich nie przyjeżdżają. Z tym głównym bilem pragnie rząd połączyć projekt zakładania banków wiejskich i reformę lokalnego samorządu.

KRONIKA

Lwów 21 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Krykienice, w powicie mościskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa przyjęcia przez miasto II zjazdu prawników i ekonomistów polskich, mającego się odbyć we Lwowie w miesiącu wrześniu b. r. Sprawa wzięcia w dzierżawę wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach funduszu św. Łazarza, oraz w dobrach miejskich i w dobrach funduszu ś. p. Gosiewskiego. Wnioski względem wysłania dwóch względnie trzech urzędników magistratu na wystawę paryską. Wniosek co do litografowania planu miasta Lwowa i sprawa podniesienia udziałów, złożonych przez gminę miasta Lwowa w Towarzystwie ochrony Tatr polskich.

— **Jubileusz pułkowy.** Pułk piechoty nr. 57 ks. Sachsen-Coburg-Saalfeld, stojący załogą w Krakowie, a rekrutujący się w Tarnowie, obchodzić będzie w dniach 24 i 25 b. m. jubileusz 200-letniej rocznicy swego istnienia. Jubileusz ten połączony będzie z uroczystościami i wojskowemi popisami, a program jego jest następujący: Dnia 24 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się wstępna uroczystość, rozpoczęta fanfarą. Potem odbędzie się pochód z lampionami przy marszu Kràla: *Hoch Habsburg!* W dalszym ciągu odbędą się popisy oddziałów wojskowych z różnych epok istnienia pułku, w mundurach i z bronią wówczas używaną. 1 tak odbędą ćwiczenia fizylierzy z r. 1742, grenadyerzy z początku XIX stulecia i jeden oddział z teraźniejszego czasu, przy odpowiednich marszach. Prócz tego urządzoną zostanie: obrona zamku Gonzaga przez kapitana pułku Ergrarda w roku 1735; zdobycie przez feldfebla pułku Matwossa dwu armat podczas szturmu na Aspern 1809 r.; uratowanie przez tambora Mostera podczas szturmu na Kolmberg w bitwie pod Lipskiem 1813 r rannego porucznika Elggera z chorągwią. Zakończą: Allegorya i uroczysty pochód przy dźwiękach marszów: *O du mein Oesterreich* i *Das Leben für unsern Kaiser.*

Główna uroczystość odbędzie się w dniu 25 sierpnia. Rozpocznie ją pobudka o godzinie 5 rano kapeli pułku 13. O godzinie 9½ przed południem odbędzie się parada pułku na Błoniach, połączona z mszą św. polową i poświęceniem chorągwi. Ceremonji kościelnych dopełni JE. książę-biskup krakowski, a matką chrzestną chorągwi będzie księżniczka Ludwika sasko-kobursko-gotajska. Komendant pułku przemówi następnie z okazyi jubileuszu. Od godziny 1 do 3 bankiet dla żołnierzy pułku, przyczem w koszarach Cesarza Franciszka Józefa i w bastyonie III grać będą kapele 56 i 20 pułku piechoty. Obiad oficerów pułku odbędzie się o godzinie 6 wieczorem w kasynie wojskowem. Prócz tego rozdaną będzie wydrukowana historya pułku. Wreszcie odnowione zostaną dwa pomniki dla poległych na polach bitwy pod Königgrätz i na cmentarzu w Oświęcimie. Pomniki te ozdobione zostaną wieńcami.

— **Przewodnik naukowo - literacki,** dodatek bezpłatny do „Gazety Lwowskiej", w zeszycie za miesiąc sierpień zawiera następujące artykuły: 1. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r." 2. „Roman Sanguszko" hetman polny litewski, przez dr. Antoniego Prochaskę. 3. „Rozbiór utworów Antoniego Malczewskiego", przez Mikołaja Mazanowskiego. 4. „Kilkajściów o Filomatach i Filaretach", przez dr. Szeligę. 5. „Stosunki wrażeń do zewnętrznego świata", przez dr. Aleksandra Raciborskiego. 6. „Wspomnienia z czasów wielkiej wojny" (zapiski z archiwum Nieborowskiego), przez R. 9. „Kronika literacka".

— **Wpisy uczniów** do szkoły męskiej im. „Czackiego" odbędą się dnia 28, 29 i 30 sierpnia b. r. w zwykłych godzinach urzędowych, w kancelaryi szkolnej w gmachu teatralnym na drugiem piętrze, od ulicy Teatralnej, 2 brama.

— **Wpisy uczenic** do szkoły wydziałowej miejskiej im. król. Jadwigi, tudzież na kursa dopełniające o kierunku praktycznym i teoretycznym, odbędą się w r. b. w dniach 29, 30 i 31 sierpnia od 8 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu, w lokalnościach szkoły przy ul. Chorążczyzna l. 1.

— **P. Teodor Axentowicz,** artysta malarz, mieszkający stale w Paryżu, bawi od kilku dni we Lwowie, gdzie jak co roku u swoich rodziców przepędza ferye.

— **Dr. Ludwik Wronowski** z Adryanopola, przełożony misyi OO. Zmartwychwstańców na Wschodzie, bawi we Lwowie. O. Wronowski zabawi tu do czwartku, poczem udaje się do Bełza, a w sobotę lub w poniedziałek z powrotem do Krakowa, zkąd wyjedzie następnie do Węgier.

— **W Stowarzyszeniu Pracy kobiet** rozpoczyna się dnia 1 września nowy kurs kroju sukien damskich. Prócz tego utrzymuje Stow. w r. b. szkołę kroju bielizny, szkołę szycia białego, cerowania, haftów białych, znaczenia, szycia na maszynie, wyrobów frendzli, koronek klockowych i robów ozdobnych. O warunkach przyjmowania uczenic dowiedzieć się można w biurze Stow., otwartem codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 9 rano do 5 wieczorem. Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące. Ul Teatralna l. 10.

= **Samobójstwo.** Agnieszka Kowalska, zarobnica, licząca około 50 lat, przybyła wczoraj po godzinie 6 nad wieczorem, w stanie nietrzeźwym do szpitala głównego z prośbą o przyjęcie jej do zakładu, utrzymując, że została przez męża pobitą. Ponieważ jednak okazało się, że jest zupełnie zdrową i tylko w skutek użycia w większej ilości alkoholu rozdrażnioną, przeto odmówiono jej przyjęcia do szpitala. Kowalska zaczęła wyprawiać awantury, skutkiem czego posłano po żołnierza policyjnego a tymczasem umieszczono ją w poczekalni, pod dozorem parobka Jędrzeja Kostki, który atoli wydalił się z pokoju i pozostawił Kowalską samą. Po przybyciu żołnierza policyjnego zastano Kowalską w poczekalni wiszącą na chustce własnej, umocowanej do krat okna. Ratunek okazał się bezskutecznym. Parobka Kostkę aresztowano za zaniedbanie dozoru.

= **W piwnicy gmachu teatralnego** wczoraj przed południem znaleziono zwłoki Jana Harasymka, żebraka, liczącego lat 50, który zwykle tam nocował. Lekarz miejski, dr. Elektorowicz sprawdził śmierć Harasymka, który cierpiał na epilepsyę. Śmierć nastąpiła w skutek udaru sercowego. Zwłoki oddano do głównego szpitala.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 21 sierpnia 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-zachodni, stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +23·3°C, najwyższa +30·4°C, najniższa +15·7°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 765 do 760 mm. w Rumelii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 21 sierpnia b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około +18·0°C, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne; deszcz chwilowy.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lipcu 1889 r. 210.644 listów prywatnych niepoleconych (między temi 16.717 do adresatów w miejscu); 22.783 kart korespondencyjnych; 17.917 posyłek pod opaską; 6.977 posyłek z próbkami; 139.095 egzemplarzy gazet; 100.694 listów urzędowych; 48.316 listów poleconych; 12.141 przekazów na kwotę 418.380 zł 21½ ct; 64.101 posyłek wartościowych (między temi 11.437 za pobraniem w kwocie 99.398 zł. 93 ct.) Ogółem nadano 622 668 posyłek, zatem o 20.289 więcej niż w lipcu 1888 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 161.489 listów prywatnych, niepoleconych; 40.971 kart korespondencyjnych; 7.378 posyłek pod opaską; 5.602 posyłek z próbkami; 58.923 egzemplarzy gazet; 32.156 listów urzędowych; 34.118 listów poleconych; 28.041 przekazów na kwotę 555.402 zł. 53½ ct.; 30.274 posyłek wartościowych (między temi 2.592 za pobraniem w kwocie 36 145 zł — ct). Ogółem 398.952 przesyłek, zatem o 14.434 więcej niż w lipcu 1888 roku.

— **Muszyna,** 19 sierpnia. Szkoła koronkarska, istniejąca zaledwie 2 lata w Muszynie, rozwija się bardzo pomyślnie; obecnie pobiera tu naukę przeszło 30 dziewcząt pod kierunkiem gorliwej nauczycielki p. Walczakówny, które prześliczne wyrabiają koronki, tak, iż nawet nasze panie, co zwiedzały sklepy paryskie, z pewnością wzięłyby je za brabanckie wyroby. Szczególniejszą opieką otacza tę szkołę

zacny p. Góralczyk, zarządca dóbr państwowych i ogólnie kochany i szanowany ks. kanonik Gruszka, proboszcz miejscowy. Zaprawdę cieszyć się nam można, iż w krótkim czasie już dźwiga się tak świetnie ten przemysł domowy i dostarcza środków do życia biednym mieszkańcom okolic górskich.

W tym roku nasze miasteczko nadzwyczaj było ożywione, bo witało w swojem zaciszu dwóch wysokich dostojników: ks. biskupa Łobosa i P. Namiestnika hr. Badeniego, który zawsze troskliwy o dobro kraju, w przejeździe do Krynicy, zwiedzał umyślnie szkołę koronkarską i o wszystko z wielkiem zajęciem się rozpytywał.

Jak zwykle, tak i w tym roku bawiła tu cała kolonia profesorów i urzędników z rodzinami, prawie do 100 osób z różnych stron kraju, najwięcej ze Lwowa i Krakowa, aby użyć swobody, błogiego spokoju na świeżem powietrzu i wykąpać się w bystrych nurtach Popradu. Nie zapomniano jednak o szkole. Oto dnia 15 bm. za inicyatywą nauczycielki p. Walczakówny, urządził p. Czubski, nauczyciel muzyki ze Lwowa, koncert na korzyść dziewcząłek szkoły koronkarskiej, siłami przeważnie nauczycielskiemi. Sala p. Kleczewskiego ledwie pomieściła wszystkich gości, gdyż nawet z Żegestowa i Krynicy przybyło kilkanaście osób. Dziewczątka szkoły koronkarskiej odspiewały pod kierunkiem p. Czubskiego, który je sam przyuczył, kilka pięknych pieśni choralnych, jak „Do Boga“ jego własnej kompozycyi, „Dzięki Ci Przedwieczny“ Moniuszki, „Jest kraina“ Nowakowskiego, „Rżyj mój gniady“ Chopina i „Prządki“. Wszystkie te polskich autorów pieśni, odspiewane prześlicznie i rzewnie, przemawiały do serc naszych i wywołały rzęsiste oklaski, tak, iż skromne dziewczątka na ogólne żądanie powtarzać je musiały. Znany zaszczytnie nauczyciel i dyrygent towarzystwa muzycznego w Kołomyi, p. Wroński, dodał wiele uroku całemu wieczorkowi odegraniem kilku wytwornie wykonanych a prześlicznych swych kompozycyj na temat kołomyjki i dziarskiego mazurka, przyczem akompaniowała mu na fortepianie naucz. muzyki z Krakowa, p. Grzywińska. Sola skrzypcowe przy odegraniu utworów Friemana i oberka, kompozycyi p. Wrońskiego, zachwyciły gości a huczne oklaski i wywoływania zachęciły artystę do powtórzenia odegranych utworów. Ku ogólnemu zadowoleniu rozpoczął się koncert polonezem kompozycyi p. Czubskiego, odegranym z wielką precyzą na fortepianie przez autora i p. Grzywińską. Nastąpiła symfonia Dangla, *trio* na dwoje skrzypiec i fortepian; na skrzypcach grali młody p. Nadwodzki ze Lwowa i Kazimierz Czyszczan, prawnik z Wiednia, na fortepianie akompaniował p. Czubski. Przyznać potrzeba, iż obaj młodzi skrzypkowie chlubnie przyczynili się do uprzyjemnienia wieczoru i jest nadzieja, że kiedyś zaszczyt przyniosą sztuce naszej.

Po skończonym koncercie nastąpiły ochocze tańce, które przeciągnęły się do godziny czwartej rano.

Wieczorek przyniósł świetne rezultaty, a ubogie dziewczątka będą miały buciki i ubrania zimowe. Dzięki więc serdeczne składa Muszyna p. Czubskiemu za urządzenie tego wieczorku, oraz paniom i panom, którzy do uświetnienia koncertu siłami swemi przyczynili się raczyli.

Na zakończenie swej korespondencyi dodam, iż w niedzielę, jako w uroczystość urodzin Najj. Pana, ta sama dziatwa, przyuczona przez p. Czubskiego, odspiewała w kościele, w czasie sumy, chórem kilka nabożnych pieśni a rozrzewnione do łez matki i ojcowie składali nu swe szczere podziękowania.

— **Żywiec,** 19 sierpnia. Prawdziwie uroczystą szatę przybrało miasto nasze w dniu 18 sierpnia, jako rocznicy urodzin N. Monarchy. Już o godzinie 5 rano odegrała miejscowa kapela weteranów pobudkę, przeciągającą przez ulice miasta, przystrojone we flagi, powiewające ze wszystkich budynków rządowych i wielu prywatnych. O godz. 9 odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, na którem stawili się wszyscy urzędnicy w uniformach galowych: Marszałek Rady powiatowej Michałowski, Rada gminna, urzędnicy Arcyksiążęcych dóbr, wszystkie miejscowe korporacye i stowarzyszenia, tudzież liczna publiczność.

Po uroczystej mszy św. pospieszyli wszyscy reprezentanci władz rządowych i autonomicznych oraz miejscowych korporacyj do gmachu c. k. starostwa, by złożyć na ręce pana starosty wyrazy hołdu i życzeń dla Najj. Pana.

Na godzinę 4 po południu zapowiedziany był wielki festyn na cele dobroczynne urządzony z inicyatywy tutejszego Towarzystwa kasynowego w Pawlusiu, uroczej miejscowości pod samym Żywcem położonej. Co tylko żyło w naszem mieście podążyło na miejsce zabawy gdzie w obszernym ogrodzie, okolonym czterma stawami i okazałemi zabudowaniami arcyksiążęcego browaru, wśród dźwięków wybornej orkiestry, bawiono się z niezwykłym humorem i swobodą. Program wielce urozmaicony, jak koncertem, strzelaniem do tarczy, wyścigami na łodziach, bieganiem w workach i humorystycznym aparatem fotograficznym, wykonany z wszelką możliwą dokładnością, zaspokoić mógł i lepsze wymagania.

Ze zmierzchem udali się amatorowie zapasów choreograficznych do przystrojonej gustownie sali browaru, gdzie rozpoczęły się ochocze tany. Tańczono w 40 par do 2-giej po północy, poczem ognie sztuczne, wykonane nad stawami zakończyły tę piękną uroczystość, która trwale zapisze się w pamięci uczestników.

— **Podrabiane nowe noty** guldenowe pojawiły się onegdaj w obiegu w Wiedniu.

— **W sprawie wielkiego oszustwa** loteryjnego w Temeszwarze, podają dzienniki węgierskie dalsze szczegóły. Rzeczoznawcy, zawezwani do orzeczenia, czy mogła mała Małgorzata, wyciągając numera, widzieć, jakie losy wyciąga, w jasne czy ciemne obleczone kapsle, odpowiedzieli, że stanowczo tego widzieć nie mogła, a to z powodu, że boczne ściany, jakoteż oś „koła szczęścia“ w najznaczniejszej części zakrywają losy leżące na spodzie. Śledztwo wpadło na trop dalszego spólnika Farkasa, którym ma być niejaki Piotr Hergatt w Werszetz, fryzyer i były kolektant. Sędzia śledzy Bozary, który udał się do Werszetz, przesłuchawszy kilku świadków, którzy stwierdzili, że Farkas często z Hergattem odbywał narady przy drzwiach zamkniętych, i że ten w ostatnich czasach znaczne miał pieniądze, jakoteż częste odbywał podróże, kazał Hergatta zamknąć. W sprawie tej została wezwana cała serya nowych świadków, od których spodziewają się ważnych okryć. Pewnemu tajnemu agentowi polecono wyszukać kilka osób, mogących poczynić potrzebne zeznania.

— **Trzęsienie ziemi** w Mostarze, o którem doniósł telegram, nastąpiło dnia 17 b. m. w nocy o godzinie 1 minut 50. Trzęsienie trwało 10 sekund i postępowało w kierunku na północno-wschodowi. Na sieci kolejowej Mostar-Ostrojac nastąpiło w skutek trzęsienia połamanie szyn kolejowych i zawalenie się murów. W Wojnicy również o tej porze było trzęsienie, jednak słabsze i trwało 5 sekund.

† **Kardynał Guilbert,** arcybiskup Bordeaux zmarł przed kilku dniami w podróży do Gap, w wieku lat 78. Zmarły zajmował wybitne nadzwyczaj stanowisko w kościele francuskim. Rzeczpospolita powołała go na ważną stolicę biskupią w Amiens; ponieważ okazywał wielkie zdolności administracyjne, więc oddano mu arcybiskupstwo w Bordeaux, po śmierci arcybiskupa Foneta. W większem dziele oświadczył się za możliwością pojednania kościoła z demokracyą. Kardynałem został dopiero zeszłej wiosny.

— **W wieżę Eiffla** na wystawie paryskiej uderzył onegdaj podczas burzy piorun. Szkody nie zrządził żadnej.

— **Wykopaliska archeologiczne w Rzymie.** Czynność budownicza w Rzymie, która grozi zmienieniem fizyognomii wiecznego miasta, ma ten dobry skutek, że wydobywa codziennie na wierzch rozmaite starożytności i ślady, od wieków zagrzebane pod ziemią, starej jego historyi. Niedawno kopiąc podwaliny nowego pałacu sprawiedliwości na polach około zamku ś. Anioła, znaleziono w głębokości 8 metrów marmurowy sarkofag z napisem: „Crepereta Triphanena“ wśród ornamentów rzeźbionych. Sarkofag był pełen wody, po której wyczerpaniu pokazał się kościotrup obłożony przedmiotami ozdoby, jak: złote kolczyki z perłami, złoty naszyjnik z wisiorkami z pietra dura; wielka piękna spinka z ametystem, na którym wyrzniętą jest walka łani z hypogryfem; złoty pierścień z krwawnikiem, na którym wyrznięte dwie ściskające się dłonie; drugi także pierścień z nazwiskiem Filetus, długa szpilka bursztynowa, dwa drewniane grzebienie, połowa srebrnego puzderka, kawałki szkatułki drewnianej, kawałek pergaminu ale bez śladów pisma i nader udatnie wyrzeźbiona lalka wys. 30 ctm., o ruchomych rękach i nogach, ze śladami pozłacania.

W ciągu maja i czerwca znaleziono kilka łacińskich napisów koło grobu Scypionów na „via Appia“; są one grobowe i należą do epoki upadku. Na gruntach zniesionej dziś willi Ludovisi na wykopanej plincie z gzymsu marmurowego, pokazało się nazwisko Graeciniusa Lacusa, prefekta straży ogniowej za Tyberyusza. Przy „via Merulana“, koło kościoła ś. Antoniego, odkopano prześliczną marmurową głowę Oktawiusza Augusta. W winnicy Poli, nieopodal kościółka zw. „Domine quo vadis“, znalazły się groby z epoki cesarstwa; przy „via Flamminia“ starodawne napisy chrześciańskie koło bazyliki ś. Walentyna; przy „via Nomentana“ grobowisko familijne Alariów; przy „via Tiburtina“ mozajkowa posadzka i ślady jakiegoś pożarem zniszczonego gmachu; przy „via Salaria“ za miastem, na miejscu dawnego Fidenae, groby z epoki cesarstwa i szczątki gmachów publicznych. Przy „via Labicana“ znaleziono w czerwcu odłamy olbrzymiego posągu; przy „via del Serpentini“ starożytną maskę; na miejscu, gdzie wznosił się zburzony dziś klasztor „delle vive Sepolte“, misterną mozajkę i popiersie bronzowe; na miejscu zburzonego nowicyatu Jezuitów tablicę do grania dosyć dziwaczną; koło ś. Jędrzeja na Kwirynale podnóże posągu z płaskorzeźbami i napis grobowy; przy „via Portuense“ płyty marmurowe z napisami grobowemi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 21 sierpnia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·30, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny —·— do ·—, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·70 do 16·50, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·15, owies —·— do ·—, groch 6·90 do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·45 do 8·—, żyto 6·35 do 6·85, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 5·30 do 5·60, groch 6·90 do 8·50, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45·— do 50 — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —· — do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony

Zbiór chmielu. Jak co roku tak i obecnie wydano w Pradze sprawozdanie o spodziewanym zbiorze chmielu, który wypadnie w tym roku o dwa tygodnie wcześniej niż zwykle. Zbiór już się rozpoczął i towar wkrótce już na targu się pojawi. Ze wspomnionego sprawozdania dowiadujemy się, że w Zateczu, głównem ognisku uprawy chmielu, plon jest bardzo pomyślny i nie zawiedzie ustalonej sławy towaru. Jeżeli pogoda i ciepło posłużą zbiorowi, to chmiel będzie tak piękny, że w całem znaczeniu tego słowa nic do życzenia nie pozostawi. Plon będzie tak obfity, że liczą go na 60.000 centnarów; równie dobry, ale mniej obfity pod względem ilości plonu, będzie czerwony chmiel auszycki. W połowie lipca grad zniszczył na tym obszarze znaczną ilość plonu w kilku miejscach. Pomimo tego spodziewają się zebrać 20 do 25 tysięcy centnarów. Plon chmielu zielonego nie dorówna zeszłorocznemu. Liczą go na 15 do 20 tysięcy centnarów. Zbiór w Anglii nie da się jeszcze nawet przybliżenie oznaczyć, a ztąd i o cenach nic jeszcze powiedzieć się nie da, Anglia bowiem odgrywa w międzynarodowym handlu chmielem tak wielką rolę, że na ceny tegoż stanowczo wpływa.

W kopalniach węgla kamiennego w Królestwie wydobyto w roku zeszłym pudów 141,075.668. Liczba tych kopalń, wynosiła w roku zeszłym 23, zmniejszyła się tedy w porównaniu z r. 1887 o jedną; w kopalniach pracowało 10.244 górników, oraz działało 149 maszyn parowych o sile 10,299 koni.

Przemysł cukrowniczy w południowych guberniach Rossyi. O stosunkach cukrowniczych południowej Rossyi donosi najnowsze sprawozdanie statystyczne, że w guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej będzie w tym roku 111 cukrowni w ruchu. Obszar, obsiany burakami w tychże guberniach wynosi 129 856 desiatyn. Według umowy, zawartej pomiędzy właścicielami cukrowni na tej przestrzeni, oznaczają ilość wyrobu przeznaczonego na targ krajowy na 11,600.000 pudów. Nadwyżka pójdzie na wywóz.

Projekt eksploatowania lasów w Rossyi. Z Petersburga donoszą, iż do ministerstwa dóbr państwowych wniesiono projekt Towarzystwa, którego zadaniem będzie prawidłowe eksploatowanie lasów w Rossyi. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosić ma 3 mil. rub., a wezmą w nim udział nietylko zwykli akcyonaryusze-kapitaliści, lecz i uczeni leśnicy, w których rękach spocznie główny kierunek działalności Towarzystwa. Chce ono postawić eksploatacyę lasów na racyonalnych i prawidłowych zasadach, przeto rąbanie w pień nie będzie praktykowane wcale; przeciwnie, będzie kupowało i wydzierżawiało lasy, w których zaprowadzi gospodarstwo porębowe, a zarazem pośredniczyć ma w sprzedaży drzewa i w ogóle materyału leśnego, oraz opracowywać plany gospodarstwa leśnego dla prywatnych właścicieli lasów. W dalszych planach swoich Towarzystwo zamierza wydawać pożyczki na lasy, popierać przemysł leśny, postawić na racyonalnych podstawach handel rossyjskiem drzewem zagranicą, zaopatrywać nieposiadające lasów miejscowości carstwa w opał, oraz zająć się kwestyą opału mineralnego itp. Żadnej subwencyi od rządu Towarzystwo nie wymaga, natomiast chce, aby go zwolniono od wszelkich opłat handlowych i podatków.

Podmorskie telegrafy. Ogólna długość podmorskich telegrafów na całej kuli ziemskiej wynosi w przybliżeniu 113.031 mil morskich; z tych 102.531 należy do różnych towarzystw, zaś 10.500 mil są własnością państwową.

Międzynarodowy kongres kolejowy został zwołany do Paryża na 14 sierpnia. Kongres będzie obradował dni dziesięć.

Uprawa kartofli we Francyi. Plantacye kartofli we Francyi obejmują obecnie 2½% całego areału i corocznie stale się powiększają a to głównie dla celów przemysłowych, a więc gorzelń i fabryk krochmalu itd. Z jednego hektara bywa tam zwykle 7.200 hektolitrów kartofli; najlepiej rodzą się w dep. Hautes Alpes, gdzie hektar wydaje 11.700 hektolitrów.

Wystawa międzynarodowa w Nowym Yorku. Jak donoszą z New-Yorku, zapadła już ostateczna decyzya co do urządzenia w tem mieście wystawy międzynarodowej w roku 1892. Amerykanie spodziewają się, że wystawa będzie jeszcze wspanialszą od paryskiej. Wystawa ma być otwartą w połowie kwietnia, a zamkniętą w połowie października. Uroczyste otwarcia wystawy będzie połączona z wielkim 400-letnim jubileuszem odkrycia Ameryki przez Kolumba. W skutek tego właśnie nadano wystawie, którą z początku chciano urządzić jako czysto-amerykańską, charakter międzynarodowy. Amerykanie spodziewają się, że wszystkie państwa, począwszy od rzeczypospolitej St. Marino aż do największych, wezmą urzędowy udział w wystawie.

OSTATNIA POCZTA

Przy uzupełniającym wyborze do Sejmu kraj. w pow. niskim, z kuryi gmin wiejskich w miejsce Walentego Juchyma, na 107 głosujących, otrzymał p. Stanisław Jędrzejowicz 94, a hr. Hompesch 13 głosów. Wybrano przeto posłem p. Stanisława Jędrzejowicza.

Wiener Ztg. ogłasza w części nieurzędowej: Jego Ces. i Król. Mość Najwyższem pismem odręcznem z dnia 14 sierpnia b. r., raczył najłaskawiej zamianować rzeczywistego członka Akademii umiejętności w Krakowie, tajnego radcę i Ministra skarbu, dr. Juliana Dunajewskiego, zastępcą Protektora Akademii umiejętności w Krakowie.

Najjaśn. Pan powróci jutro, we czwartek, rano, z Ischl do Wiednia.

Z Ischl donoszą pod dniem 19 b. m.: Najw. Dwór, korzystając z wspaniałej pogody, wyjeżdża na łowy i robi dalsze wycieczki. Dzisiaj rano polował Najj. Pan z większym orszakiem w Kirch-Au pod Ebensee. Drugie polowanie odbyło się po południu, lecz Monarcha w niem nie uczestniczył, gdyż w tym czasie odbywał z Najjaśniejszą Panią wycieczkę do Hütteneck-Alpe, ulubionej partyi Jej Ces. Mości.

Najdostojn. Arcyksiążę Wilhelm wyjechał wczoraj do Ołomuńca.

Z kraju, z całej Monarchii i z zagranicy nadchodzą ciągle jeszcze doniesienia o uroczystych obchodach rocznicy urodzin Najj. Pana. Nabożeństwa solenne, pobożne fundacye, akty dobroczynności i rozliczne manifestacye lojalności i wierności dynastycznej, cechowały w sposób podniosły tę uroczystość ludową, składając się na całość świadczącą o głębokiej miłości i przywią-

zaniu do Osoby Miłościwego Monarchy, oraz całego Domu panującego.

Z okazyi rocznicy urodzin Najj. Cesarza austryackiego przesłała regencya serbska Jego Ces. Mości drogą telegraficzną swe gratulacye.

P. Minister Kallay rozpoczął w zeszłą sobotę urlop, który potrwa do końca września.

P. prezes gabinetu, hrabia Taaffe, wyjechał przedwczoraj rano do Ellischau.

Ambasador niemiecki, książę Reuss, który podczas pobytu Najj. Pana w Berlinie tam przebywał, powrócił już do Wiednia i objął urzędowanie.

Zastępca bawiącego na urlopie pana Ministra wojny, generał Merkl, złożył przedwczoraj wizytę królowi Milanowi.

Prezes gabinetu węgierskiego, p. Tisza, przybędzie jutro do Wiednia, celem złożenia Najj. Panu służbowego raportu, poczem uda się na kilkutygodniowy pobyt do Ostendy.

Węgierska rada ministeryalna zajmowała się — jak już wiadomo — w dniach ostatnich przyszłorocznym preliminarzem, o ile został on już wygotowanym przez pojedyncze ministerstwa. *Budap. Corresp.* donosi, iż natychmiast po zebraniu się sejmu minister skarbu przedłoży budżet na rok 1890.

Pogłoski, jakie zrazu rozpuściły opozycyjne dzienniki węgierskie o rzekomych nieporozumieniach między ministrami, przy układaniu budżetu na rok 1890, są zdaniem *Budap. Corresp.* i *Pester Lloyda* nieuzasadnione. Donoszą one, że budżety ministerstwa handlu i rolnictwa już od kilku tygodni ułożono i to w najlepszem porozumieniu z ministrem skarbu. Najwięcej da do czynienia zestawienie budżetu ministerstwa sprawiedliwości, gdyż rubryka wydatków dozna bardzo znacznego podwyższenia, skutkiem reform daleko idących. Kwestya ta jednak omówioną została zaraz, gdy tylko p. Szilagyi objąć miał tekę ministra sprawiedliwości i nie nastręczy obecnie żadnych trudności, a tem mniej da powód do nieporozumień.

Na prośbę najstarszego oficera armii, hr. Moltke'go, cesarz Wilhelm zamienił oznaki generał majora, którą rangę piastował w chwili objęcia tronu, na generała piechoty.

Ks. Bismarck odroczył ponownie swój wyjazd z Berlina; mówią, iż wstrzymują go ważne zajęcia.

Germania, podając wiadomość o bliskiem otwarciu duchownego seminaryum w Poznaniu tak pisze: „Należy się spodziewać — gdyż pewności niestety pod tym względem nie ma — że ks. arcybiskupowi pozwolono na otwarcie jego teologicznego zakładu naukowego pod temi samemi warunkami, pod jakiemi zakłady te istnieją wedle ustawy z roku 1886. Wedle dawniejszych atoli doniesień, miało być pozwolenie na otwarcie seminaryum poznańskiego wbrew ustawie, przywiązane do osobnych warunków (daleko sięgający współudział państwa przy wyborze nauczycieli i przy inspekcyi nad zakładem)."

Odbyte w Dortsfeldzie powszechne zebranie delegatów górniczych uchwaliło, wedle *Rhein Westf. Ztg.* wysłać petycyę do parlamentu, celem wydania ustawy o ustanowieniu urzędów robotniczych, sądów polubownych i corocznie zwoływanych komisyj, mających na celu normowanie zarobku. Wniosek, aby w czasie obecności cesarza w Monasterze wysłać do niego deputacyę, celem zdania sprawy o niesłusznych karach, wymierzanych robotnikom i poinformowania go o położeniu górników, został ostatecznie odrzucony.

Z Petersburga donoszą, iż car przybędzie d. 16 września do Poczdamu, gdzie spędzi dni kilka.

Wedle *National Ztg.*, cesarz Wilhelm podczas zeszłorocznego swego pobytu w Peterhofie zaprosił osobiście carewicza na tegoroczne wielkie manewry. W zaproszeniu jednak musiało zajść jakieś nieporozumienie, albowiem spodziewana z Petersburga odpowiedź pisemna nie nadeszła, co więcej carewicz, wracając z jubileuszu sztutgarckiego nie wstąpił wcale do Berlina. Jak się jednak zdaje, sprawa ta została już wyjaśnioną a carewicz przyjął ostatecznie zaproszenia na manewry cesarskie.

Przygotowania na przyjęcie są już w toku.

Berlińska *Germania*, wbrew doniesieniom rozsiewanym przez pewne dzienniki zapewnia, iż Ojciec św. jest zupełnie zdrów, przyjmuje codziennie przełożonych i sekretarzy kongregacyj kościelnych, a często nawet inne osoby; codziennie prawie odbywa Papież zwyczajne przechadzki w ogrodach watykańskich, niekiedy nawet dwa razy dziennie.

Wedle depeszy ateńskiej; położenie na Krecie, chociaż zachodzą tam jeszcze krwawe starcia, w ogóle poprawia się. Szakir basza występuje energicznie i rozbraja skorych do awantur Turków.

Depesza urzędowa donosi, iż z Konstantynopola wysłano świeżo na Kretę statek z wojskiem, działami i amunicyą. Z Syryi niebawem odejść mają tam dalsze posiłki. Ogółem na Krecie będzie się znajdowało 30.000 żołnierzy.

Ambasador turecki przy Kwirynale, Fotiades basza, został stanowczo odwołany. Miejsce jego zajmie Tewfik basza, były poseł w Waszyngtonie.

Według doniesień z Paryża, pomylili się ci, którzy przepowiadali, że skazanie Boulangera nie wywrze żadnego wpływu i skazany nie straci przyjaciół. Dziś fakta mówią przeciwnie. Część honorowych monarchistów odwróciła się stanowczo od Boulangera. P. Vacherot wzywa w *Soleil* swoich przyjaciół politycznych, ażeby przestali służyć kłamcom, a rozwinęli otwarcie własny, konserwatywny sztandar.

P. Saint-Genest, znany przeciwnik republiki pisze:

Czy wiecie jaką usługę oddał Boulanger republice? Widzę to z doświadczenia na sobie. Jeżelim ja, stanowczy przeciwnik demokracyi i demokratów, zaniechał nagle wycieczek, od kiedy zjawił się Boulanger, to uczyniłem tak, ponieważ w istocie zwalczałem ten rząd, ażeby dopomódz do zwycięstwa jednemu z mężów prawicy, ale pod żadnym warunkiem Boulangerowi. Gdy wszakże obecnie nie o to idzie, ażeby obalać ministrów, ale wypędzić pana Carnot i zniweczyć instytucyę senatu, to zaprzestałem walki. Otwarcie bowiem wyznaję: większą ufność pokładam w p. Carnot, niż w Boulangerze i więcej ufam senatowi, niż szeregom walczącym w imię boulanżyzmu. P. Carnot jest przeciwnikiem politycznym, ale jest człowiekiem honorowym, jest synem wielkiego ministra, a przytem człowiekiem charakteru prawego, poważanym przez wszystkich, zarówno Francuzów jak cudzoziemców, a natomiast, kimże jest Boulanger? — Oświadczenie to kończy Saint-Genest uwagą, że Boulanger żył zawsze tylko ze sprzysiężeń i wichrzeń, i że rządy jego byłyby tryumfem jedynie wyuzdania. Boulangerowi dopomódz do zwycięstwa, byłoby to oszustwem politycznem i nieszczęściem narodowem.

Bardzo niekorzystną opinię o Boulangerze wyraża równie *Gazette de France*, organ rojalistów, a do roku 1885 wyłączny organ hrabiego Paryża. *Gazette de France* była dotąd przynajmniej pobłażliwą dla Boulangera, obecnie zaś pisze: Boulanger należy do tych modnych karyerowiczów, którzy bezpieczni palą sobie cygaro, podczas gdy inni narażają dla nich własną skórę. Tacy ludzie chwytając władzę, wyzyskują stanowisko, ażeby siebie i przyjaciół swoich wzbogacić kosztem kontrybuentów. Ale skoro nadejdą ciężkie czasy, ulatniają się; to też i Boulanger pozostanie sobie spokojnie w Anglii. Ale jeżeli i teraz jeszcze konserwatyści nie poznają się na tych oszustach, przez których mieli nadzieję odrodzić ojczyznę i oswobodzić kościół, to przyjdzie chyba zwątpić o ich zdrowym zmyśle.

Paryski korespondent *Pol. Corr.* donosi, że p. Wilson, zięć byłego prezydenta republiki, wsiadł z małżonką na statek i odpłynął do Nowego Jorku. Opinia publiczna posyła za nim echo, które brzmi: Już dawno powinien się był postarać o to, ażeby o nim zapomniano.

Z Rzymu donoszą: Bawiący tu emigranci z Tryestu i Trydentu, w pismie wystosowanem do *Diritto* protestują przeciw obwinieniom i posądzeniom, jakoby mieli jakikolwiek udział w zamachu, dokonanym w Rzymie za pośrednictwem bomb wybuchowych; odpierają też wszelką solidarność ze zbrodniarzami, którzy dopuścić się mogli zamachu.

Opinione wzywa rząd do przedsięwzięcia środków jak najsurowszych, a *Riforma* domaga się przykładnego ukarania sprawcy, którego jednak dotychczas nie wykryto. Zranieni przy tym zamachu zbrodniczym mają się nieco lepiej, żandarm jednak nie wyjdzie prędzej jak za miesiąc ze szpitala; co do dziecka jest nadzieja, iż wyleczone będzie za kilka tygodni. Komisya artyleryjska stwierdziła, iż do zamachu użyta była stara bomba, nabita prochem i kapiszonami; bomby takie jako nieużyteczne sprzedała dyrekcya artyleryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Dzisiaj, jako w rocznicę urodzin ś. p. Cesarzewicza Rudolfa polecił Najd. Arcyks. Karol Ludwik złożyć wspaniały wieniec na trumnie spoczywającego w Bogu Następcy Tronu. Z polecenia cesarza Wilhelma ogromny złożył wieniec na trumnie ś. p. Cesarzewicza *attaché* wojskowy ambasady niemieckiej.

Wiedeń, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Do *Politische Correspondenz* donoszą z Rzymu, że Watykan wezwał biskupów i duchowieństwo południowych prowincyj, aby nie brali udziału w uroczystościach, urządzonych na przyjęcie króla Humberta.

Berlin, 21 sierpnia. Ks. Bismarck w towarzystwie hrabstwa Rantzau i radcy rządowego Rottenburga, odjechał wczoraj wieczorem do Friedrichsruhe.

Berlin, 21 sierpnia. *Post* donosi, że cesarz Wilhelm z cesarzową około 20-go września wyjedzie z Genuy do Grecyi, zkąd powróci dopiero przy końcu października.

Berlin, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Królowa angielska Wiktorya przysłała ks. Bismarckowi swój portret, w czem upatrują tu dowód i stwierdzenie w obec świata, że wszystkie osobiste niechęci poszły już w zapomnienie.

Karlsruhe, 21 sierpnia. Cesarz Wilhelm z małżonką i w. ks Badeńskim wyjechał wczoraj po południu o godzinie 3 min. 40 osobnym pociągiem do Strassburga. Zebrane licznie rzesze żegnały odjeżdżających monarchów z zapałem.

Monachium, 21 sierpnia. W obiedzie galowym, danym dzisiaj na cześć szacha perskiego, wzięli udział wszyscy książęta, księżniczki, ministrowie, dostojnicy dworscy, generalicya itd. Książę regent wzniósł toast na cześć szacha perskiego, który odpowiedział po francusku i wychylił puhar na cześć regenta i domu królewskiego. Szach miał na piersiach nadany mu dzisiaj order Huberta, a książę regent order Słońca z wizerunkiem szacha w brylantach. Jutro z rana o godzinie 10tej wyjeżdża szach z Monachium na Chiemsee do Salcburga.

Strassburg, 21 sierpnia. Cesarz Wilhelm z małżonką i w. księciem Badeńskim przybył tu wczoraj o godzini 5 min. 15 z południa i został powitany przez namiestnika, prezesa okręgu i burmistrza. Cesarstwo, otoczeni szwadronem ułanów, wśród niezliczonych tłumów ludu i licznych stowarzyszeń, które tworzyły szpaler, wśród entuzyastycznych okrzyków zebranej publiczności, udali się do pałacu cesarskiego, w którego pobliżu burmistrze Alzacyi złożyli hołd. 400 wiejskich dziewcząt wystąpiło w strojach narodowych. W pałacu nastąpiło przedstawienie reprezentantów władz cywilnych i wojskowych. Miasto wspaniale udekorowane.

Petersburg, 21 sierpn. Pięćdziesiątą rocznicę istnienia obserwatoryum astromicznego w Pulkowie obchodzono wczoraj uroczyście, w obecności prezydenta akademii umiejętności wielkiego księcia Konstantego Konstantynowicza, ministrów, dostojników, niemieckiego i francuskiego ambasadora, licznych deputacyj. Nadeszły liczne telegramy gratulacyjne, a pomiędzy niemi także telegram od Najj. Pana.

Petersburg, 21 sierpnia. Z Jałty donoszą, że królowa Natalia odroczyła swoją podróż, z powodu choroby, na czas nieoznaczony.

Belgrad, 21 sierpnia. Królowa Natalia zaniechała podróży do Belgradu.

Paryż, 21 sierpnia. Freycinet zakomunikował radzie ministrów rezultat dochodzenia przeciw tym osobom stanu wojskowego, które skompromitowane zostały wichrzeniami boulanżystów. W czynnej armii, która liczy 26.000 oficerów, uznano winnymi 59 oficerów, że dopuścili się czynów cechy politycznej; są oni przedmiotem rozmaitych surowych zarządzeń. Z armii terytoryalnej wydalono 22 oficerów.

Paryż, 21 sierpnia. Powszechne wybory zostaną rozpisane prawdopodobnie na dzień 29 września.

Nancy, 21 sierpnia. Wschodni pociąg błyskawiczny wykoleił się zeszłej nocy pod Frouard, zetknąwszy się z pociągiem towarowym. Nikt nie został skaleczony.

Ateny, 21 sierpnia. Według doniesienia *Biura Reutera* udał się Dżewad basza do obozu powstańców, których dowódca zapewnił go, że chrześcijanie przyjmą po przyjacielsku wojska, które przybędą w celu przywrócenia porządku. Szakir basza odesłał propozycye uczynione przez chrześcian do Konstantynopola. Na Krecie panuje spokój.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 sierpnia 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 76·25. Węg. akcye kredyt 317·—, Akcye anglo-austryackie 127·75, Akcye banku Union 227·40, Akcye kolei Karola Ludwika 193·25, Akcye kolei północnej 254·—, Akcye kolei południowej 116·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 31·50, 4-proc. węgierska renta złota 99·75, Akcyi związkowego banku 109·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 224·25. Rubel papierowy 1·24·—, Węgierskie losy 94·72, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 108·25, Akcye banku dla krajów koronnych 233·—. Kolej Elbetal 218·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 20 sierpnia 1889, godzina 4 minut 55. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—.

Wiedeń, 21 sierpnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 306·50, Anglo-austryackie 127·60, Unionbank 227·75, Kolej Karola Ludwika 193·25, Południowa 116·50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 99·85 zł., Napoleondor 9·45·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 20 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·87 do 14·12 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·22 do 8·23 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 190¼—, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·60 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54·25 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc sierpień.

Nadesłane.

Nie należy czekać, aż będzie zapóźno, lecz używać zaraz a nawet w razie mało znacznych zboczeniach w trawieniu, jakoto zatkaniach, kongestyach, bolach głowy, wzdęciach, ospałości itp. pigułek szwajcarskich aptekarza Ryszarda Brandta, które otrzymać można w aptekach po cenie 70 ct. za pudełko, a tym sposobem zapobiegnie się ciężkim i długotrwałym słabościom. 865

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 21 sierpnia 1889.

Hotel Zorza.

Pp. M Vukobrankovich de Vuko et Branko z Wiednia, E. Schnirch z Mikuliniec, Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel Francuski.

Pp. Dr. M. Fischler ze Stanisławowa, Dr. W. Sadowski z Drezna, S. Bursztyn z Brodów, J. hr. Łubińska z Strusowa.

Hotel Europejski.

Pp. J. Fröhlich z e Stryja, br. Pillerstorf z Stanisławowa, A. Rucz z Stanisławowa, A. Redl ze Stryja.

Hotel Langa.

Pp. A, Kornfeil z Wiednia, W Patraszewski z Tarnopola, Dr. P. Wispek z Lipinka.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	st.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	—	195	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	25	237	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
" " " 4 pr. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
" " " 4½ pr. " " 52	98	50	99	50
" " " 4 pr. " " 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	47		49	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
" " Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	70
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
" " papierowy . . .	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich . . .	58	—	59	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 sierpnia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.65	83.85
luty-sierpień	83.75	83.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.60	84.80
kwiecień-październik	84.65	84.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.—	139.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145.—
" " 1864 po 100 zł. . . .	174.—	174.50
" " 1864 po 50 zł. . . .	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.—	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.65	99.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	104.80	105.30
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.60	127.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.50	306.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	906.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2540.—	2547.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.25	194.—
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 —	236.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	224 25	224 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.50	117 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.—	189 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
" " " premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	96.40	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
" " " " po 5 pr. . .	100.50	101.—
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.80	102.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.30	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.20	100.70
" " po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.40
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.—	100.40
dtto (Jarosław-Sokal) .	100 —	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.80
z r. 1884 . .	89.50	90.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.40	101 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.50	185.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128 —
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 50	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.25	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.10
" " węg. " po 5 zł.	12 30	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 —	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
" " po 50 zł. w. a. .	.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	56.—	57.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.45	119.55
Paryż za 100 fr.	47 32.50	47 37 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.47.—	9.48.50
Rossyjski półimperyał	—.—	.— —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 20 sierpnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	65
" " " w srebrze .	84	70
Renta w złocie	109	80
5 pr. austr. renta marcowa	99	70
Akcye banku austro węgier.	907	—
" " kredytowego wiedeńskiego	305	75
Londyn	119	35
Napoleondor	9	46
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	27½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9322 (4661 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 44 zł. w. a. z pn., przeprowadzi w dniach 25 września 1889 i 29 października 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 108 księgi gruntowej gminy Porzecze zadwórne objętej dłużnika Ołeksy Szczypel własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 50 zł. wa.

Wadyum 5 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadómych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 29 listopada 1888.

L. 2588 (5154 1 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Markusa Feliksa pko. Antoninie Mazurek pto. 113 zł. 67 ct, aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 372 l. wyk. hip. 372 ks. gr. gm. Żywiec objętej w dniu 21 sierpnia 1889 i w dniu 25 września 1889 każdą razą o 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. p. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tut registraturze.

Żywiec, 29 czerwca 1889.

L. 3067 (5276 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zniesienia współwłasności realności nr. 135 w Brzeżanach położonej w dniu 29 sierpnia 1889 i 30 września 1889 o godzinie 10 przed południem w gmachu tusądowym publiczna licytacya tejże realności się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze

Brzeżany, 30 czerwca 1889.

L. 2942 (4766 1—3)

Ogłasza się, że w dniach 25 września i 25 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1225 zł.

Zakład 123 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 11 czerwca 1889.

L. 9601 (5354 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Ołeksy Latawca sumy 21 zł. 76 ct. wa. z pn. licytację realności spadkobierców ś. p. Oleny Latawiec zam. Szpytko i Piotra Szpytko własnej wyk. hipot. 53 gminy Brzuchowice objętej na dzień 26 września 1889 i na dzień 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. III.

Cena wywołania 168 zł. 12½ ct. wa.

Wadyum 17 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej,

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.

Lwów, 24 czerwca 1889.

L. 3118 (5359 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Joslowi Schwarzwaldowi o zapłacenie 9 rat po 17 zł. 7 ct. i 1 zł. 33 ct., tudzież resztującego kapitału 688 zł. 2 ct. i 13 zł. 30 ct. w. a. przeprowadzi przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Potaszówka wyk. hip. l. 524 objętej w gminie kat. Niestanice położonej dłużnika Josla Szwarzwalda własnej w dwóch terminach dnia 30 września 1889 i dnia 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu.

Na pierwszym terminie zostanie majętność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 160 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Billet z zastępstwem adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 27 lipca 1889.

L. 1488 (5051 1—8)

Na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 50 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 30 września i 30go października 1889 o godzinie 10tej rano publiczna licytacya realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1815 zł.

Zakład 182 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 4 lipca 1889.

L. 570 (5573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy sprzeda w domu sądowym dnia 25 września i 25 października 1889 o 9 godzinie rano realność Elżbiety Dąbrowskiej lwh. 399 w Starym Sączu objętą na rzecz małoletnich Maryanny, Antoniego, Tekli, Józefa, Michała i Kunegundy Dzięciołwskich przeciw Janowi i Elżbiecie Dąbrowskim pto 125 zł. z pn.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

Stary Sącz, 30 czerwca 1889.

L. 9618 (5487 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Melanii Laskoweckiej jako prawonabywczyni Ernestyny Bartkowskiej w kwocie 45 złr. wa. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 10 września i 15 października 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż wierzytelności w kwocie 750 złr. wa. z pn., na ciele hipotecznem objętem wyk. hip. nr. 112 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare Brody, własnem Pawła Laskoweckiego, na rzecz Matyldy Gladys na karcie C. pozycya 2 i 6 zahipotekowanej.

Ceną wywołania jest kwota 750 złr. a. w.

Wadyum wynosi 75 złr. wa.

Wierzytelność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, a przy drugim terminie także poniżej takowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 25 czerwca 1889 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Grossa z Brodów i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 10 lipca 1889.

L. 4092 (5521 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że w dniach 18 września i 16 października 1889 zawsze o godz. 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 2 w Stefkowej położonej, wedle wyk. l. 15 spadkobierców Stefana Prystasz własnej, na pokrycie pretensyi Banku włość. w kwocie 162 złr. 36 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

Kuratorem wierzycieli Karol Morwitz, notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 30 czerwca 1889.

L. 3411 (5490 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. z pn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 193 now. 398 daw. w Borysławiu położonej, Szymona Hauptmana własnej, na rzecz Motia Taub w dniu 12 września 1889 o godzinie 10 przed południem, na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego tejże połowy realności nabywcy Wolfa Schreinera, w którym połowa tej realności sprzedaną zostanie i niżej ceny wywołania 140 złr. wa. z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 D. u. pa.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dra Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 czerwca 1889.

L. 2771 (5529 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 170 w Husiatynie położonej, wedle wyk. 118, ks. gr. dla tejże gminy, dłużnika Pawła Czaplińskiego, syna Stefana, własnej, na zaspokojenie pretensyi Marcina Skotnickiego w kwocie 61 złr. 92 ct. z pn., dnia 9 września i 14 października 1889 każdym razem o 10 godz rano, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 680 złr. a. w., zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak zawsze najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 68 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 2 czerwca 1887 do tabuli weszli, kuratorem Stanisława Progulskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 18 czerwca 1889.

L. 9369 (5541 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Kazimierza Blizińskiego sumy 59 zł. 24 ct., 4 zł. 51 ct., 6 zł. 41 ct., 5 zł. 76 ct. i 3 zł. 36 ct. licytacya połowy realności Tańki Cyhan a względnie nieobjętej masy spadkowej po niej własnej wyk. hip. 90 gminy Zapytów objętej na dzień 19go września 1889 i na dzień 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 510 złr.

Wadyum 51 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L 2172 (5230 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że na rzecz firmy handlowej Klein et Olbrich w Troppau celem zaspokojenia resztującego kapitału 305 zł. 44 ct. z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod l. 288 w Sanoku położonej wyk. hip. l. 213 księgi gruntowej gminy katastralnej Sanok objętej dłużnika Roberta Bartha własnej w dwóch terminach dnia 24 września 1889 i dnia 29 października 1889 o godz. 10 rano w tut. Sądzie w sali rozpraw cywilnych z tem, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 6128 zł. 57 ct. wa., na drugim zaś także niżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 612 zł. 86 ct. w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo dających.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli którzyby po dniu 18 kwietnia 1889 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też jakakolwiek późniejsza wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła ustanowiono tutejszego adwokata dr. Flakowicza z substytucyą tutejszego adwokata dr. Affego w Sanoku.

Sanok, dnia 3 lipca 1889.

L. 11470 (3658 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Schajego Bohrera w kwocie 555 zł. wa. z pn., przeprowadzi w dniach 24 września 1889 i 25 października 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wykazem hip. l. 42 i 3/8 niewydzielonych części realności wyk. hip. l. 67 księgi gruntowej gminy Manasterzec objętych dłużniczki Katarzyny Rudej własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże realności w kwocie 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 19 stycznia 1889.

L. 470 (5429 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu, ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Barona w kwocie 41 zł. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 24 września i 29 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. dla gminy Padew l. 659 Macieja Giżyńskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli powyższej realności ustanowiono p. adw. dr. Henryka Brandta w Mielcu.

Mielec, dnia 23 lipca 1889.

L. 5203 (5476 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 333 zł. wa. z pn. przez Dawidaj Schachta przeciw Jurkowi Pochodzajowi wywalczonej w tus. kancelaryi w dniach 24go września i 25go października 1889 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod lk. 73 w Łanach położonej a całymi wyk. hipot. l. 464 i 734 tudzież w jednej czwartej części wykazami hipot. l. 465 i 427 ks. gr. gminy Łany objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł. wa.

Zakład wynosi 33 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 10 czerwca 1889.

L. 1981 (5572 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 sierpnia powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 września 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 336 według wyk. hip. l. 336 gminy Skawina Andrzeja Pachońskiego własnej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pto 69 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Bronisława Peszkowskiego w Skawinie.

Skawina, 24 maja 1889.

L. 3129 (5568 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 września 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 15 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya dwóch piątych realności pod lk. 40 w Domaradzu Jędrzeja Bobra i Jana Bobra własnych na rzecz Maryi Kozak i Wiktoryi Bober pto 22 zł. 70 ct. zpn.

Cena wywołania 452 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę wkrunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4041 (5574 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Kąkola przeciw Józefowi Chałupskiemu o 81 zł. 13 ct. odbędzie się egzekucyjna licytacya jednej czwartej części realności n. 92 lwh. 92 ks. gr. gm. Żywca w dniach 11 września i 16 października 1889 o 10 rano.

Cena wywołania i szacunkowa 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 10 lipca 1889.

L. 4844 (5548 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 9 według wykazu hip. l. 69 i 275 księgi gruntowej gminy kat. Przyłoice Tacki Dyda i Michała Dyda własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 22 rat po 3 zł. i 3 zł. 27 ct. z pn.

Cena wywołania 358 zł.

Wadyum 35 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 30 czerwca 1889.

L. 4398 (5508 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej wierzytelności wexlowej Rudolfa Wagner w kwocie 100 zł. w dniu 20 września i w dniu 25 października 1889 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 liczba wykazu hipotecznego 18 i połowy realności liczba wykazu hipotecznego 286 w Buczkowicach położonych Katarzyny Czadrowej własnych.

Cenę wywołania realności n. k. 18 stanowi kwota 630 zł. a połowy realności l. w. h. 286 kwota 180 zł.

Wadyum przy pierwszej realności wynosi 63 zł a przy drugiej 18 zł.

Realności te na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim także poniżej tejże sprzedanemi zostaną.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Biała, 20 lipca 1889.

L. 6125 (5518 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 47 zł. wa. z pn„ przez Dawida Schachta przeciw Anastazyi Radewicz i Michałowi Radewiczowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 24 września i 25 października 1889 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę 3/48 z 14/192 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 505 księgi gruntowej gminy Łany objętego a dłużniczki Anastazyi Radewicz własnych tudzież 7/48 i 7/192 części tego samego ciała hipotecznego dłużnika Michała Radewicza własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 154 zł. 51 ct. wa.

Zakład wynosi 16 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 30 czerwca 1889.

L. 322 (5550 2—3)

W dniach 16 września i 14 października 1889 o 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności Jana Sanaka w kwocie 17 zł. 50 ct. i 17 zł. 50 ct. przymusowa sprzedaż 1/4 części realności Jana Jamrosia lwh. 100 w Woli filipowskiej.

Cena wywołania 94 zł.

Wadyum 9 zł. 40 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 1 sierpnia 1889.

L. 4696 (5569 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 września 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 54 w Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Manassego i Ettli Spritzer własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Jaworowie pto. 150 zł. zpn.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 17 lipca 1889.

L. 2522 (5170 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności nr. 65 w Czańcu położonej lwh. 65 objętej Józefa Nalborczyka własnej na pokrycie 12 rat pożyczkowych po 18 zł. z pn. w dwóch terminach w dniach 25 września 1889 i 28 października 1889 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna z Kęt.

Kęty, 12 lipca 1889.

L. 5425 (5570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi małoletnich spadkobierców Oleksy Suchyna Ilka, Hrycia, Pazi, Nastki i Katarzyny Suchynów w kwocie 129 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie w dniach 16 września 1889 i 21 października 1889 zawsze o godzinie 11 rano licytacya a) połowy ciała hip. Nr. 102 wykazu księgi gruntowej gminy Czaszyn; b) połowy z $^1/_3$ części ciała hip. Nr. 103 tejże księgi i c) połowy z $^1/_3$ części ciała hip. Nr. 95 księgi gruntowej tejże gminy Waśka Miszczyszyn własnych przy pierwszym terminie za cenę wywołania przy drugim także poniżej.

Cena wywołania ad a) 270 zł. ad b) 83 ct. ad c) 1 zł.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 21 czerwca 1889.

L. 4734 (5597 1—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Mendlowi Katz o 100 zł. egzekucyjna licytacya jednej piątej części realności wykazem hip 142 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 320 zł.

Wadyum wynosi 32 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 22 czerwca 1889.

L. 10489 (5561 1—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 5633 zł. 30 ct. wa. z należytościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie dąbrowskim położonych do dłużniczki Felicyi Markiewiczowej należących.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 20 września 1889 i dniu 8 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 41.738 przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta, poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane, nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4177 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O czem zawiadamiamy również niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, a to Ludwikę Przybik, Annę Blum, Franciszkę Swoboda, Maryę Prehlik, i Ludwikę Kondratównę czyli Kwadratównę z nadmienieniem, że uchwały dla nich przeznaczone ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Ringelheimowi doręczono.

Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 2625 (5571 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Chowaniec w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 23 września 1889 i 28 października 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 16 w Zaborzu położonej a Marcina i Katarzyny Nowaków własnej.

Cena szacunkowa 1061 zł. 27 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 106 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 czerwca 1889.

L. 26731 (5294 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 644 zł. zpn. odbędzie się dnia 27 września 1889 i dnia 31 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii Steller wedle wykazów hipot. 605 i 606 objętych należących realności pod l. k. 695 i 696¼ we Lwowie położonych na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 28240 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś przy drugim terminie za jakąkolwiek cenę wywołania wszelako nie niżej ⅓ części ceny wywołania sprzedaną, zostanie że jako wadyum kwota 2824 zł. złożoną być ma, akt opisania przynależności powyższych realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli lub dla wszystkich tych którzyby po dniu 16 stycznia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kuczkiewicz mianowany został.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1889.

L. 8515 5592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Markusa Heumana przeciw Piotrowi i Maryannie Płazom o 105 zł. przedsięwziętą zostanie na dniu 3 września i 15go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 567 gminy Padew dłużników własnej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Brandta adwokata w Mielcu.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 27 kwietnia 1889.

L. 4313 (5589 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 253 zł. 74 ct. i 12 rat po 24 zł. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 17 września 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 281 w Mielcu objętej wyk. hip. dla tejże gminy l. 162 i połowy realności pod lk. 119 obecnie pod lk. 489 i 436 w Mielcu objętej wykazem hip. dla tejże gminy l. 161 Michała Kazimierza i Józefa Karpantych własnych które każda z osobna także poniżej ceny wywołania dla każdej z nich w kwocie 375 zł. ustanowionej sprzedane zostaną.

Wadyum każdej z tych realności wynosi 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 31. marca 1889.

L. 6291 (5598 1—3)

Dnia 19 września 1889 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego 262 zł. egzekucyjna sprzedaż realności wykazem 431 Radziechów objęta Simche Hersz Ordower własna nawet poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 330 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tutejszy notaryusz Więckowski.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Simche Ordower ustanowiono kuratorem Piotra Bugla w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 25 lipca 1889.

L. 4248 (5596 1—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 godzina 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Frankowi Swistun pto 75 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 246 księgi gruntowej Suszno objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową na drugim poniżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 795 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 21 czerwca 1889.

L. 709 (5593 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Esterze Dick i Adolfowi Grünhautowi o 12 rat po 120 zł. i 1067 zł. 69 ct. wa. odbędzie się w tutejszym Sądzie 18 września i 18 października 1889 każdym razem o 10 godz. rano licytacyjna sprzedaż roalności wyk. hip. l. III. i 503 gminy kat. Bogdanówka objętych.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta dla pierwszej realności 3650 zł., dla drugiej 200 zł. wa.

Wadyum 365 zł. i 20 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Nemezyusz Mayer w Nowemsiole.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciągi hipoteczne przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 30 czerwca 1889.

L. 3889 (5595 1—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Susie Horowitz przeciw Pesi Zuker pto, 233 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 273 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 176 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego nataryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 23 czerwca 1889.

L. 1945 (4257 2 -3)

Celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 12 rat po 15 zł. i reszty kapitału 101 zł. 65 ct. wa. zpn. odbędzie się w dniach 24 września i 22 października 1889 każdym razem o 10 rano w t. s. gmachu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 114 w. h. 162 w Rozwadowie położona, dłużnika Jana Waydy własna, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 650 zł., a na drugim i niżej takowej.

Zakład wynosi 65 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 4 czerwca 1889.

L. 8317 (4985 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michasiowi Burnadz o zapłacenie 30 zł. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 412 w Serafińcach położonej w jednym terminie dnia 24 września 1889 o godzinie 8 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 217 zł. aw.

Wadyum 21 zł.

Na którym to terminie sprzedaną zostanie realność za jaką bądź cenę.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 10 września 1889.

L. 2849 (5515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 4 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 16 gminy kat. Hanaczów objętej do Marcina Bednarza należącej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 161 zł. zpn.

Cena wywołania 846 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 20 kwietnia 1889.

Upadłości.

L. 9891 (5527 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maurycego Berkowieza kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Sądu krajowego Schabenbecka a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Blausteina adw. w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 sierpnia 1889 o 9 godz. przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 27 października 1889 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 19 listopada 1889 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek Komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 19 sierpnia 1889.

L. 9154 (5586 1—3)

W konkursie Maurycego Majbluma nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu ustanawia się w miejsce c. k. radcy Lewickiego komisarzem konkursowym p. c. k. Radcę Sądu krajowego Schabenbecka.

Tarnopol, 3 sierpnia 1889.

Konkursa.

L. 55645 (5577 2—3)

W celu rozdania w dniu 15 listopada 1889 r. posagu 350 zł. a. w. z fundacyi Joela Biera dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 października 1889 r.

O ten posag ubiegać się mogą ubogie moralnie się prowadzące dziewczęta, wyznania mojżeszowego, które skończyły przynajmniej 16 rok życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewne fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdy zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacyi inne, ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartem wedle przepisów prawnych małżeństwem, do rąk obdarzonej, lub gdyby ta nie była pełnoletnią, do rąk prawnego jej zastępcy, w tym celu zostanie kwota posagowa złożoną w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1889.

Kuratele.

L. 2243 (5494 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowem siole ogłasza, że Mykieta Rudyk rolnik z Hniliczek, uznany został marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Iwana Pilipczuka z Hniliczek.

Nowesioło, 30 czerwca 1889.

L. 6069 (5493 3—3)

Stefan Kowal po Hnacie z Baszni górnej uznany marnotrawcą, kuratorem Pańko Maksymiec z Baszni.

Lubaczów, dnia 3 sierpnia 1889.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 3756 (5516 3—3)

Fed Kołacznik (syn Andrucha) gospodarz z Derewni, z powodu marnotrawstwa wzięty pod kuratelę.

Kuratorem Stefan Praktyka gospodarz z Derewni.

Mosty w., dnia 16 lipca 1889.

L. 2423 (5517 3—3)

Kiryło Szuliga z Łuki wielkiej uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Hryńka Szuliga gospodarza z Łuki wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 29 maja 1889.

L. 5589 (5519 3—3)

Pyłyp Gawaryn z Kutysk uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Andrij Sawaryn z Kutysk.

C. k. Sąd powi towy.

Tłumacz, dnia 30 lipca 1889

L. 8321 (5501 3—3)

Józef Majchrowicz kotlarz i właściciel realności z Gorlic uchwałą ck. Sądu obwodowego w Jaśle z dnia 27 lipca 1889 l. 3339 jako obłąkany oddany został pod kuratelę.

Kuratoren ustanowiono p. Wilhelma Zajączkowskiego ck. adjunkta podatkowego z Gorlic.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gorlice, dnia 12 sierpnia 1889.

L. 3953 (5553 2—3)

Jacko Porada rolnik z Wróblaczyna został z powodu zachodzącego marnotrawstwa wzięty pod kuratelę, a kuratorem ustanowiony Kość Pułyk z Wróblaczyna.

Niemirów, 23 lipca 1889.

L. 2958 (5588 1—3)

Ilko Hołub syn Iwana w Horodnicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem Mikołaj Hołub.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 22 maja 1889.

L. 7754 (5599 1—3)

Dmytro Tyniów gospodarz z Olszanicy uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Onysia Tyniów z Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 5 czerwca 1888.

Wyroki prasowe.

L. 13356 (5536)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa orzeka w myśl §. 493 p. k.: zamieszczony w nr. 183 czasopisma „Nowa Reforma“ z 11 sierpnia 1889 artykuł wstępny pod napisem „Rozwiązanie rady powiatowej w Gorlicach“ poczynający się od słów „namiestnik hr. Badeni rozwiązał“, a kończący się słowy „zażalenie do Trybunału administracyjnego“ ze względu na swą treść mieści w sobie znamiona istoty występku z §. 300 u. k., dalsze rozszerzanie tego numeru czasopisma zostaje zakazanem.

Kraków, 15 sierpnia 1889.

L. 13841 (5533)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 15 czasopisma: „Pszczółka ilustrowana“ z dnia 11 sierpnia 1889 pod napisem: „Kronika bieżąca“ zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. starostwo w Gródku konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1889.

L. 13395 (5534)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 214 czasopisma: „Kuryer lwowski“ z dnia 4 sierpnia 1889 pod napisem: „Personal kolei państwowej w Galicyi“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1889.

L. 13748 (5535)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 220 czasopisma: „Dziennika Polskiego“ z dnia 10 sierpnia 1889 pod napisem „Zarządzenia p. Namiestnika“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

(5543 2—3)

Pan dr. Ludomir Lewandowski wpisany został z dniem 9 sierpnia 1889 na listę adwokatów z siedzibą w Gródku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 9 sierpnia 1889.

L. 1816 (5466 3—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy zawiadamia rzekomo w Jerozolimie przebywającego Moszka Schönera, że jego, tudzież Feiwla Żółkiewera i Abrahama Schönera zapozwał Wasyl Sawiak Pawła z Baliniec o własność pgr. l. 2277, 2280/3 i 2281/1 w Kułaczkowcach lub zapłacenie równowartości 100 złr. a. w.

Na pozew ten ustanowiono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 sierpnia 1889 o 9 godzinie przed południem, a dla niego ustanowiono Josla Schiklera Dawidowego kuratorem.

Wzywa się tedy Moszka Schönera, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 1 lipca 1889.

L. 4546 (5475 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Maryannę małż. Koziarzów, że Mojżesz Rottenberg ze Sokołowa, jako cesyonaryusz Majera Mortki Liebermana, wniósł przeciw nim pozew do l. 4546 o zapłacenie 22 złr., że w sprawie tej termin na 3 września 1889 o godz. 9 przed południem wyznaczony, a kuratorem dla nich Wojciech Nykiel ze Sokołowa ustanowiony został.

Sokołów, 7 sierpnia 1889.

L. 7639 (5138 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako urządzający spadek po Józefie Aschenbrennerze, zmarłym w Kołomyi w roku 1865 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wzywa tegoż dzieci Katarzynę i Jana Aschenbrennerów z miejsca pobytu niewiadomych, aby w przeciągu jednego roku od dnia wydania Gazety edykt po raz trzeci ogłaszającej licząc, oświadczenie swoje do spadku do tego sądu wnieśli, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Wacławem Lehnerem i oświadczonymi spadkobiercami urządzonym zostanie.

Kołomyja, 11 sierpnia 1888.

L. 4033 (5511 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie deleguje pana dra Leona Reiss, c. k. notaryusza w Olesku, ogółem do przedsiębrania wszystkich § 183 a ord. not. z dnia 21 maja 1885 l. 94 dz. u. p. określonych czynności urzędowych sądu tegoż, jakie okażą się potrzebnymi w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku, mianowicie do spisywania aktów zejścia i przedsiębrania wszelkich w postępywaniu spadkowem lub opiekuńczem potrzebnych czynności, w których nie rozchodzi się o rozstrzygnięcie sądowe.

Delegacyą tą udzielona innym c. k. notaryuszom podobna ogólna delegacya na okrąg c. k. sądu powiatowego w Olesku, traci swe znaczenie.

Złoczów, dnia 22 czerwca 1889.

L. 31372 (5538 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 czerwca 1889 do l. 25028, wniósł c. k. uprz. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Amelii Weintraub, Izydorowi Weintraub i Izaakowi Weintraub oraz Toni Weiss pto 2399 złr. 10 ct. aw. z pn., prośbę o dozwolenie sekwestracyi pożytków i dochodów dóbr Czyżów i Snowicz.

Gdy miejsce pobytu egzekuta Izydora Weintrauba nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Izydora Weintrauba, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 30009 (5539 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 27 lipca 1889, l. 30009, wnieśli Elżbieta z Osmólskich Kruszewska, Teresa z Osmólskich Gottlebowa i Henryk Kruszewski przeciw nieobecnym Włodzimierzowi Waśkiewiczowi i Maryi Malwinie 2 im Waśkiewicz pozew o uznanie prawa żądania legatów po 100 dukatów holenderskich, pozwanym przysługującego, za zgasłe, na który to pozew wyznaczono 90-dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Włodzimierza Waśkiewicz i Maryi Malwiny Waśkiewiczowej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Tadeusz Sołowij mianowany.

Wzywa się zatem Włodzimierza Waśkiewicza i Maryę Malwinę Waśkiewicz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 3 sierpnia 1889.

L. 1782 (5537 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Maryanny Tomaszczuk o uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej po śp. Janie Pyszku, wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu nieobecnych Antoniego i Anny Pyszków, pierwszego w r. 1836, drugiej w r. 1838 w Cichani (sąd powiatowy Dukla) urodzonych, którzy jeszcze dziećmi z gminy się wydalili i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powrócili i o sobie żadnej wiadomości nie dali, tąż wiadomość sądowi tut., lub kuratorowi dr. Gaszyńskiemu w Jaśle udzielił do dnia 13 września 1890 r., inaczej po upływie tego czasu na ponowne żądanie uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych nastąpi.

Jasło, dnia 13 lipca 1889.

L. 32829 (5540 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Herszowi Pordesa, że przeciw niemu został dnia 16 sierpnia 1889, l. 32829, na rzecz Majera Weinreba, wydanym nakaz zapłaty sumy reszty wekslowej 500 złr. zpn.

Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Bodeka, a tegoż zastępcą adw. p. dra Kohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Herscha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 3727 (5215 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zezwala na prośbę Józefa Ungera, kupca w Białej, na wdrożenie amortyzacyi rzekomo zagubionej karty zastawniczej Wadowickiej kasy oszczędności nr. 493 z dnia 11 lipca 1888, opiewającej na 5 losów państwowych z roku 1860, w nominalnej wartości 500 złr., a to: serya 7512 nr. 2, serya 8684 nr. 11, serya 8848 nr. 19, serya 10548 nr. 9 i serya 11236 nr. 11, zastawionych przez powyż wymienionego za otrzymaną zaliczkę w kwocie 525 złr.

Wzywa się zatem każdego, ktoby do rzeczonej karty zastawniczej jakiekolwiek pretensye sobie rościł, aby prawa swe do takowej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od niżej umieszczonej daty licząc, w tut. sądzie tem pewniej zgłosił, gdyż w przeciwnym razie pomieniona karta zastawnicza na ponowne żądanie proszącego, za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, 6 lipca 1889.

L. 8608 (5207)

C. k. miejsko-deleg. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że dnia 24 stycznia 1889 zmarła w Sanoku Marya Abeles, gubernantka, zaś 22 lutego 1889 w Dąbrówce polskiej Józef Abeles, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom prawo do spadku przysługuje, wzywa się wszystkich, którzy na jakiejkolwiek prawnej podstawie roszczą sobie do takowego pretensyą, aby swe prawo do spadku w przeciągu jednego roku licząc od daty poniżej umieszczonej w tut. sądzie zgłosili i po wykazaniu swych praw oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku, dla którego dr. Flakowicz, adwokat krajowy w Sanoku kuratorem został zamianowany, będzie przeprowadzoną tylko z oświadczonymi spadkobiercami i takowym spadek przyznanym, część zaś spadku, co do której nie będzie wniesionem oświadczenie, a w wypadku, jeśli nikt się nie oświadczy, cały spadek przypadnie państwu, jako dobro bezdziedziczne.

Sanok, dnia 6 lipca 1889.

L. 4899 (5197 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, że przeciw niemu przez firmę handlową J. Schaitter i Spka w Rzeszowie, pozew o zapłacenie 145 złr. 35 ct. wa. wniesionym został, i wzywa go, aby ustanowionemu dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu środki obrony podał, lub innego swego zastępcę sądowi wskazał.

Rzeszów, 18 lipca 1889.

L. 4414 (5184 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rynia zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 1 czerwca 1888 l. 3126, którą dozwolono na wykreślenie z karty ciężarów realności wyk. hip. 489 ks. grunt. gminy Brzozów, dawniej Józefa Czuchry obecnie Jana Galika własnej, kwoty 50 złr. aw. z pn. na rzecz Józefa Rynia wpisanej, ustanowiono dla niego kuratorem dra Festenburga w Brzozowie, któremu uchwałę powyższą doręczono.

Rzeczą zatem jego jest, kuratorowi udzielić należytą informacyę lub obrać sobie innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 30 czerwca 1889.

L. 5982 (5186 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych posiadłości lwh. 116 w Podgórzu, w sprawie egzekucyjnej Stanisława Noworyty, przeciw masie spadkowej ś. p. Jakóba Noworyty i innym pto 523 złr. 36 ct. przez publiczną licytacyę sprzedanej, a mianowicie Mirlę Stronę, Eleonorę Krasuską i R. Verständiga, iż celem doręczenia tymże tabeli płatniczej z dnia 12 marca 1889 r. l. 12448, ustanowił dla nich kuratorem pana adw. dra Guńkiewicza w Podgórzu.

Podgórze, dnia 13 lipca 1889.

L. 18780 (5563)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „A. Marfiewicz“ a natomiast wpisanie do tegoż rejestru firmy „M. Marfiewicz“, której używać będzie Michał Marfiewicz, jako właściciel hotelu krakowskiego w Krakowie, podpisując takową: „M. Marfiewicz“.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1889.

L. 32783 (5581 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Herszowi Pordesowi, że przeciw niemu został dnia 17 sierpnia 1889 l. 32783, na rzecz Emilii Reiss wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 300 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Weissa, a tegoż zastępcą adw. p. dra Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Herscha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 4189 (5545 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 13 czerwca 1885 l. 27973, został Jan Żółkiewski uznany za zmarłego w bitwie pruskiej dnia 26 czerwca 1866 roku.

Ponieważ miejsce pobytu Stanisława Kostki Gmytrowskiego, do spadku tego powołanego, jest niewiadome, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku od daty na niniejszym edykcie umieszczonej, do sądu tut się zgłosił, w tym samym czasie pobyt swój doniósł i oświadczenie swe względem przyjęcia spadku Jana Żółkiewskiego tem pewniej wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek po tym zmarłym ze spadkobiercami zgłoszonymi i z kuratorem w osobie tut. c. k. notaryusza pana Józefa Mikułowskiego ustanowionym, zostanie pertraktowanym.

Cieszanów, 16 lipca 1889.

L. 4893 (5240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia nieznanych spadkobierców ś. p. Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej i Ireny Czołacz 1-o voto Miklusz, o wytoczeniu pozwu z 20 czerwca 1889 l. 4893 ze strony Iwana Miklusza w imieniu własnem i małoletnich Prokopa i Andrucha Mikluszów jako ich opiekuna, tudzież Fedka Mikluszą przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, nieobjętej masie po Irenie Czołacz 1-o v. Miklusz, Fedkowi Onyszczakowi o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności pod lk. 138 w Młynach lub zapłacenie kwoty 500 złr., w skutek czego termin do rozprawy na 24 września 1889 o godz. 8 rano wyznaczono, ustanawiając dla nieobjętej masy spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, Mikołaja Monczaka, zaś dla nieobjętej masy spadkowej Ireny Czołacz 1-o v. Miklusz, Wasyla Kalitę z Młynów.

Jest przeto rzeczą nieznanych spadkobierców, na powyższym terminie stanąć, lub wymienionych kuratorów wcześnie w należyte informacye zaopatrzyć, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Krakowiec, 22 czerwca 1889.

L. 2409 (5242 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Łańcucki zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Zofię Rejmanów, że Walenty i Antonina Szymańscy wnieśli przeciw nim pod dniem 16 kwietnia 1889 pozew o intabulacyę prawa własności do posiadłości lwh. 80, ks. gr. gm. kat. Dąbrówki objętej, co do ich zastępstwa w tej sprawie, w której do rozprawy termin na 26 września 1889 naznaczono, ustanowiono kuratora Jędrzeja Kozdronia z Dąbrówek.

Wzywa się Jana i Zofię Rejmanów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili środków obrony lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, pod rygorem skutków prawnych.

Łańcut, 26 kwietnia 1889.

L. 5182 (5296 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, tusądową uchwałą z dnia 27 lipca 1889 l. 5182, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 złr. wa. z pn. wydany został.

W celu zastępowania pozwanego w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tut. adwokata kraj. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. kraj. dra Kaflińskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem pozwanego, Izydora Weintrauba, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i c. k. Sądowi doniósł, w ogóle, wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 27 lipca 1889.

L. 12134 (5260 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw Febusowi Salomonowi i tow. o 15432 zł. 72 ct. dla niewiadomego z pobytu Wilhelma Salomona adwokata dr. Adolfa Ringelheima kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 4848 (5140 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Majera Sandel, iż uchwałą z dn. 7 września 1888 l. 9637, dozwolono intabulacyę Salomona Schneebalga za właściciela zapisanych w wyk. hip. l. 96 księgi grunt. dla I dzielnicy miasta Kołomyi na imię Peine Swithes zam. Sandel 25/40 części realności pod lk. 168½, i że dotyczącą uchwałę tabularną dla Majera Sandel przeznaczoną, doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Schusterowi w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 8 czerwca 1889.

L. 36559 (5499 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S I we Lwowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Pancera, że przeciw niemu przez Ludwika Jackowskiego pozew o unieważnienie kontraktu dzierżawy prawa propinacyi dóbr Powitno, uznanie kaucyi 150 złr. za przepadłą i ustąpienie z dzierżawy na dniu 6 kwietnia 1889 do l. 18319 wniesiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Mojżesza Pancera nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie dra Czeszera, zastępcą zaś adw. dra Fläschnera, a doręczając pierwszemu pozew Mojżesza Pancera, wzywa się tegoż, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lipca 1889.

L. 2638 (5509 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie pisemnej Herscha Ramlera przeciw Marcelemu Osadcy o zapłacenie kwoty 760 złr. a. w. z pn., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adw. dra Dębickiego, z substytucyą adw. dra Krobickiego i doręczył mu pozew de praes. 6 marca 1889 l. 2638.

Wzywamy przeto pozwanego, by ustanowionemu dlań kuratorowi do 90 dni udzielił potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tąd wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja, 30 marca 1889.

L. 5898 (5513 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomago z życia i miejsca pobytu Jana br. Mattencloita, byłego porucznika ułanów Schwarzenberg, iż 9 sierpnia 1889, l. 5898, wniósł przeciw niemu Benjamin Recht z Dębicy pozew o zapłacenie kwoty 150 złr., że termin do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1889 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Karola Rozmysłowskiego w Dębicy ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana br. Mattencloita, aby potrzebnych informacyi kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika wskazał, inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Dębica, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 3088 (5530 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Simona Reinischa, że Michał Domaradzki z Kluwiniec, wytoczył przeciw niemu pod dniem 11 kwietnia 1889, l. 3088, pozew o uznanie prawa własności do parceli gruntowej 61/2 objętej, wyk. hip. nr. 333 ks grunt. gminy Kluwińce, i że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 4 września 1889 o 9 godz. rano, a kuratorem ad actum ustanowiono Dmytra Mandziuka z Kluwiniec.

Wzywa się zatem Simona Reinischa, aby przed terminem temuż kuratorowi dostarczył potrzebnych do obrony dokumentów, lub też wymienił innego pełnomocnika, któremu pozew i dalsze tusądowe uchwały doręczane być mają.

Kopyczyńce, dnia 10 czerwca 1889.

L. 29773 (5193 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Rogerowi hr. Łubieńskiemu, że przeciw niemu został dnia 27 lipca 1889 do l. 29773, na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu Rogera hr. Łubieńskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Sołowija, a tegoż zastępcą adw. dra Nowackiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Rogera hr. Łubieńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż ina czej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1889.

L. 22792 (5142 2—3)

C. k. Sąd miejski delegowany zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Konstantego Cetnerskiego, że Izaak Salomon Feil wniósł przeciw niemu wypowiedzenie de praes. 9 maja 1889 l. 15951, w przedmiocie opuszczenia mieszkania pod l. 6 przy ulicy Mikołajskiej, oraz, iż ustanowiony pierwotnie dla masy nieobjętej Wincentego Cetnerskiego, obecnie zaś dla Konstantego Cetnerskiego, kurator adw. dr. Dubija w Krakowie, wniósł przeciw wypowiedzeniu zarzuty de pr. 18 maja 1889 l. 17337.

Do rozprawy sumarycznej wyznacza się termin na dzień 9 sierpnia 1889 o 9 godz. rano.

Kraków, 15 lipca 1889.

L. 10882 (5191 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Altera Horna, iż w skutek prośby Józefa i Józefy Jarmickich, uchwałą z dnia 4 listopada 1888 l. 16558, dozwolono na rzecz tychże intabulowanie prawa własności 1/2 realności pod lk. 28 w Tarnowie na Zabłociu położonej, tegoż Altera Horna własnej, którą ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Szecowi doręczono.

Tarnów, dnia 18 lipca 1889.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.